

X. Sprawozdanie

Dyrektora

I. pryw. średniej
Szkoły żeńskiej

z programem gimnazjalnym

w Krakowie, ul. Wolska 13

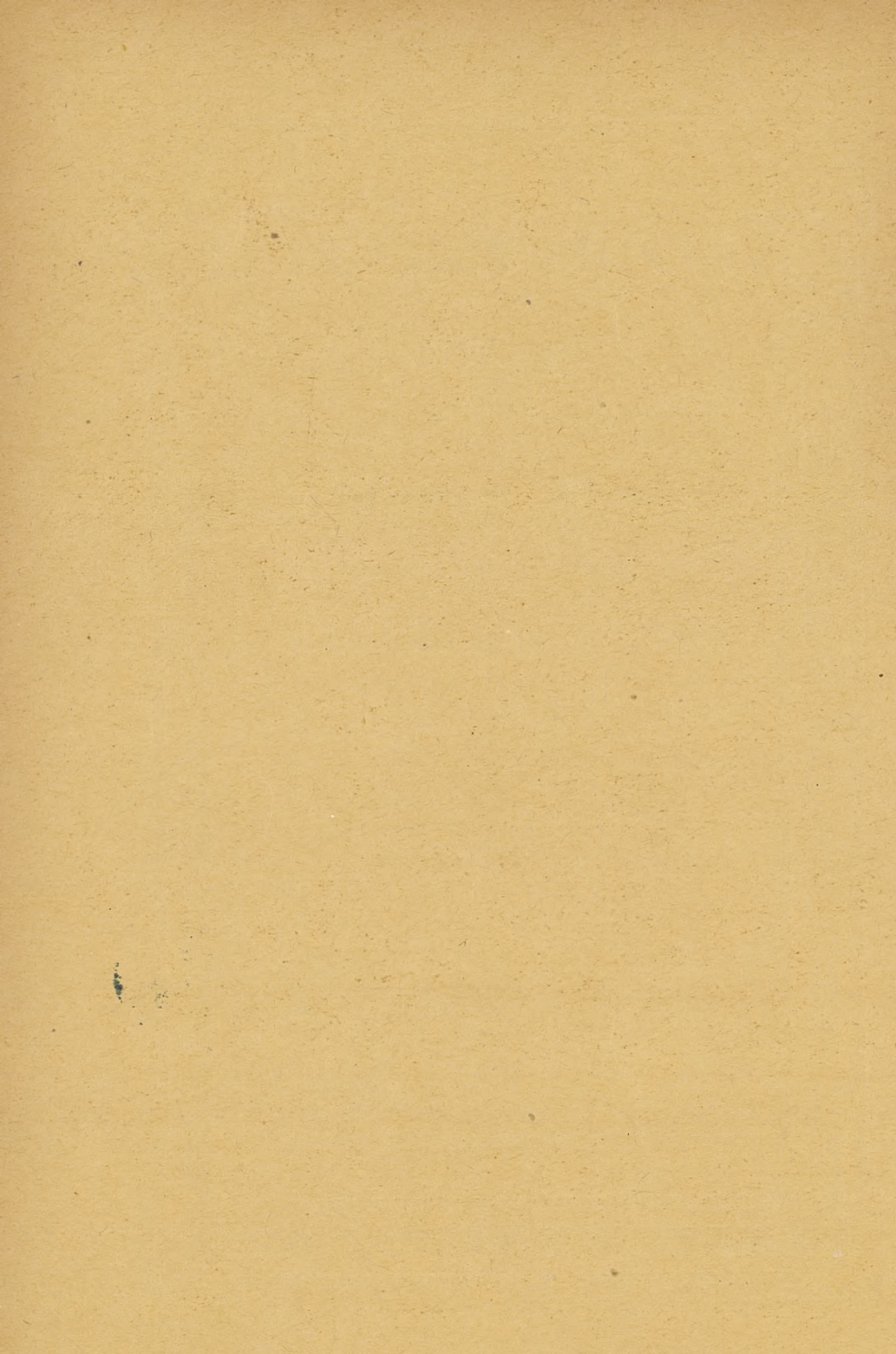
za rok szkolny 1905/1906.



Kraków 1906.

Nakładem Dyrekcji.

Drukarnia Związkowa pod zarz. H. Szyjewskiego.



4265

DZIESIĄTE SPRAWOZDANIE

DYREKTORA I-SZEJ PRYWATNEJ
ŚREDNIEJ SZKOŁY ŻEŃSKIEJ
Z PROGRAMEM GIMNAZYALNYM
W KRAKOWIE, UL. WOLSKA L. 13
☐ ZA ROK SZKOLNY 1905/6. ☐



W KRAKOWIE 1906 ————— CZCIONKAMI DRUKARNI
ZWIĄZKOWEJ POD ZARZĄDEM A. SZYJEWSKIEGO ▽ ▽

TREŚĆ:

1. Udział Galicyi w powstaniach 1830 i 1863 roku, napisała
Helena Witkowska - - - - - str. 3.
2. Część administracyjna, przez Dyrektora - - - - - str. 23.

Udział Galicyi w powstaniach 1830 i 1863 roku

napisała

Helena Witkowska.



Galicya już w pierwszym rozbiorze w 1772 roku, dostała się pod panowanie austriackie, oderwana została od Rzeczypospolitej w epoce jej najgłębszego upadku zarówno pod względem moralnym, jak umysłowym. Zdawa ledwo dolatywały doń echa o narodowym odrodzeniu, o działalności Komisyi edukacyjnej, o pracach Sejmu czteroletniego i Konstytucyi 3-go maja. Nie brała Galicya udziału w Kościuszkowskiem powstaniu, a potem napróżno oczekiwała pomocy zbawczych legionów, — plany Dąbrowskiego rozbiły się dwukrotnie o opór Francyi. Nieszczęśliwa kraina żywiej zadrgała w epoce Napoleońskiej na odgłos wkraczających doń wojsk Księstwa warszawskiego. Czasy nadziei i zapału minęły jednak szybko, wszystko wróciło do dawnego stanu, zaciężył nad nią germanizacyjny, despotyczny system Metternicha tłumiąc wszelkie przejawy swobodniejszej myśli. Henryk Bogdański, naoczny świadek, charakteryzuje stosunki galicyjskie z doby Restauracyi w słowach następujących: „Austria pracowała usilnie przeszło pół wieku nad zagładą wszelkiego narodowego uczucia, cenzura kreśliła bezwzględnie wszystko, cokolwiek przypominało przeszłość. Zalano nasz kraj wrogim żywiołem, sprowadzono obcych kolonistów. Język nasz, wykluczony ze szkół i urzędów, stał się zakazanym, przemytniczym towarem. Dla odjęcia nam wszelkiej chęci i zasobów do ratowania niktnej narodowości, ubożono nas systematycznie, to ciągiem podwyższaniem podatków, to zabieraniem

krajowych bogactw i funduszów, to wreszcie wytwarzaniem takiego stosunku szlachty do chłopa, by utrzymywać ich nawzajem w wiecznym, nienawistnym rozdrażnieniu. Gnębienie wykonywane z obłudną łagodnością doprowadziło do tego, że Polak zapomniał już, że jest Polakiem, przyjmował chętnie nazwę austriackiego Galicyanina, szczylił się znajomością niemieckiego języka, występował z nim przy każdej sposobności. Lud poniżony od wieków i miasta przepelnione obcym żywiołem nie miały świadomości narodowej, pozostała jedynie inteligencja, pozostała garstka ludzi pielęgnująca polskie uczucia w zaciszu ognisk rodzinnych“. Inny naoczny świadek, Józef Dzierzkowski, deputat sejmowy, w słynnej mowie, wypowiedzianej do Stanów galicyjskich w 1822 roku, stwierdza, że kraj cały zrujnowany jest zarówno moralnie jak materialnie, przeciążony podatkami 5² kategorii. Społeczeństwo ówczesne smutny przedstawiało obraz, apatya ogarniała ogół, biernie poddawano się losowi. Jedynie wieści przekradające się przez kordon graniczny budziły z odrętwienia serca i umysłu. Dolatywały ukradkiem echa o walkach wolnościowych, rozgrywających się w Europie, chwytało je ciekawie, powtarzano z ust do ust szczegóły o powstaniach w Hiszpanii i Grecyi, o włoskiem węglarstwie, o polskiem Towarzystwie patriotycznym it. p. — Jedyne ruchliwszy żywioł stanowiła młodzież, nie poprzestając na oficjalnej wiedzy udzielanej na uniwersytecie lwowskim, w niemieckim języku, łączyła się ona w tajne stowarzyszenia, mające na celu wspólną naukę historii i literatury ojczystej, zagłębiała się w dzieje narodu, zbierała pieśni ludowe.

Młodzież polska w dobie Restauracyi garnęła się licznie do uniwersytetu Jagiellońskiego w wolnej republice krakowskiej. Instytucja ta miała przed sobą do spełnienia nader ważne zadanie, winna była stać się ogniskiem narodowego życia i polskiej nauki, łącznikiem między synami rozbitej na części ojczyzny, przyciągając do siebie młodzież z Galicyi i Królestwa, które wówczas nie miało wyższego zakładu naukowego. A zadanie to spełniać mogła tem łatwiej, że na podstawie uchwał kongresu wiedeńskiego wolno było uczęszczać doń młodzieży z dawnych polskich prowincyj, że świadectwa dojrzałości szkół krakowskich i pozyskane stopnie akademickie miały w Królestwie znaczenie, otwierały drogę do wszel-

kich godności i urzędów. Władze Rzeczypospolitej krakowskiej nie stanęły jednak na wysokości zadania, nie odczuły, czem być może dla nieszczęśliwego narodu ten jedyny zakątek wolnej polskiej myśli, nie umiały z godnością bronić praw swoich, swej niezależności. Między władzami a gorętszą młodzieżą dojść musiało do nieuchronnego konfliktu. Lojalność władz wobec państw zaborczych, pilne przestrzeganie obowiązujących ustaw i neutralności, pogodzić się nie dały z aspiracjami narodu, który żyć i rozwijać się pragnął, któremu ciasno było w więzach narzuconych mu przemocą. Hasłem do zaburzeń wewnętrznych w Rzeczypospolitej krakowskiej stało się aresztowanie trzech studentów licealnych przez policję w lipcu 1820 roku. Ujął się za nimi rektor uniwersytetu Litwiński, pod którego wyłączną jurysdykcją zostawała młodzież szkolna. Doszło do zatargu między rektorem a prezesem senatu, hrabią Wodzickim, zatarg był tem ostrzejszy, że przeciwnicy należeli do różnych, wrogich sobie partyj politycznych; Litwiński, zagorzały demokrat, nienawidził wszelkiej arystokracji.

Młodzież szkolna stanęła w obronie uwięzionych kolegów; rozżalone dzieci, których dowódca miał zaledwie lat 16, stłukły szyby w domu intendenta policyjnego, zgromadzały się na błoniach na wspólne narady. Senat miejski zamiast porozumieć się z władzami szkolnemi w celu solidarnego działania i ułagodzić wzburzone umysły przez sprawiedliwe osądzenie sprawy, zatarg domowy oddał pod sąd dworów zaborczych Rosyi, Prus i Austrii. Prezes wolnej Rzeczypospolitej krakowskiej, Stanisław hrabia Wodzicki, nie zawahał się w sprawie polskiej młodzieży porozumiewać z przedstawicielami państw absolutnych, nie zawahał donieść im, że szkoły krakowskie są siedliskiem spisków i demagogii, że szerzy się w nich zaraza rewolucyjna, tlą iskry, które lada chwila wybuchnąć mogą płomieniem. Wodzicki żądał, aby zaborcze państwa zajęły się reorganizacją szkół w jedynym wolnym zakątku polskiej ziemi; źródłem złego była dlań „edukomania, pragnienie wiedzy, ogarniające coraz to więcej umysłów, której niebacznie sprzyjają same rządy, ułatwiając wszystkim przystęp do szkoły“. A dodać należy, że skarga prezesa Rzeczypospolitej krakowskiej na dzieci polskie doszła do przedstawicieli państw zaborczych w chwili, kiedy na kongresach w Lajbach i Weronie (1821 i 1822 r.) obradowano

nad sposobami stłumienia przejawiających się w Europie prądów liberalnych, nad rozciągnięciem nadzoru policyjnego nad młodzieżą tęskniącą do wolności, — w chwili, gdy rząd rosyjski tropił tajne organizacje w Królestwie, gdy prześladował Filaretów i Promienistych na uniwersytecie wileńskim.

Krok ten niebaczny opłakane za sobą pociągnął następstwa, zadał śmiertelny cios Rzeczypospolitej krakowskiej, wykopał głęboką przepaść między młodzieżą a władzami miasta. Prezes senatu, którego pierwszym obowiązkiem było stać na straży niezawisłości Krakowa i instytucyj republikańskich, sam obcej zażądał interwencji, wzmocnił stanowisko rezydentów trzech dworów opiekuńczych. Zaborcze państwa zaprowadziły kuratora nad uniwersytetem Jagiellońskim, zabroniły młodzieży polskiej z trzech zaborów uczęszczać do zakładów naukowych w Krakowie, nakazały jej bezzwłocznie opuścić miasto. Tajna policja rosyjska rozciągnęła baczną czujność nad wszelkimi przejawami życia narodowego, zarządzone rewizye domowe wpadły na ślad stowarzyszenia (1823 r.) „buryszów polskich“, które utrzymywało stosunki z młodzieżą warszawską, z akademikami we Wrocławiu i Pradze. Towarzystwo zostało rozwiązane, główny jego organizator, Miszewski, zmuszony był wyjechać za granicę. Kurator uniwersytetu Jagiellońskiego, Załuski, stosując się ślepo do poleceń otrzymywanych z Warszawy, śledził i wydalał studentów przybyłych z za kordonu, śmielszych profesorów pozbawiał samowolnie katedr. Wodzicki stracił swą dotychczasową popularność. Studenci rozgoryczeni burzyli się przeciwko swoim zwierzchnikom, nie mieli do nich zaufania ani szacunku. Stary uniwersytet Jagielloński przestał być łącznikiem między młodzieżą rozbitej na części ojczyzny.

Chcąc jasno zdać sobie sprawę ze stanowiska, jakie różne grupy naszego społeczeństwa zajmowały zawsze i zajmują wobec przejawiających się w niem prądów rewolucyjnych, pamiętać należy, że od XVIII. wieku, od Konstytucyi 3-go maja i Targowicy, przez całą naszą porozbiorową historję toczy się zasadnicza walka stronnictw w łonie polskiego narodu, walka między tymi, co utrzymać chcą, zachować istniejące w danej chwili stosunki, a zastępem sił młodych, żywych, dążących gwałtownie do zmiany nienawistnego porządku rzeczy. Część naszego społeczeństwa nie może

w żaden sposób pojednać się z niewolą, podtrzymywać usiłuje ducha rewolucyjnego, zagrzewa do czynu i walki. Jej przeciwnicy zdołali w ramach istniejącego porządku wytworzyć sobie dogodne warunki bytu, boją się je utracić, skłonni są do układów, do ustępstw. Drażni ich każdy objaw samodzielnego życia, starają się go osłabić lub opanować. Stronnictwa te nienawidzą się i potępiają nawzajem. Stwierdzony to fakt w naszych dziejach porozbiorowych, że ilokrotnie przejawiało się silniejsze dążenie do wolności w uciśnionym narodzie, tyle razy była zawsze na usługi gotowa reakcja, usiłująca stłumić je i powściągnąć. Działo się tak w pamiętnym roku 1830 w zrewolucjonizowanym Królestwie, działo się podobnie i w sąsiedniej Rzeczypospolitej krakowskiej.

Kraków drgnął radośnie na odgłos nocy listopadowej, młodzież z zapalem powitała powstanie, domagała się, by jak najprędzej na rynku starej naszej stolicy zatknięto sztandar narodowy, by Rzeczpospolita pośpieszyła z pomocą rodakom walczącym o wolność. Już w grudniu podążyły do Królestwa oddziały ochotników, wielu z nich znalazło śmierć zaszczytną na polach Grochowa i Ostrołęki. Kraków nie poprzestał na głośnym manifestowaniu swych patryotycznych uczuć, dostarczał powstańcom lekarstw, bielizny, żywności. Pozakładano kuźnie broni i specjalne magazyny środków spożywczych. Kobiety spędzały bezsenne noce na szyciu odzieży dla walczących i rannych. Ruchliwsze żywioły dążyły wyraźnie do naruszenia neutralności, do otwartej walki z Rosją, wierzone, że nadeszła wreszcie tyle upragniona chwila wyzwolenia, entuzjazm ogarniał miasto. Senat z Wodzickim na czele, ruch ten stłumić usiłował, utrzymać chciał neutralność, poprzestać na roli biernego widza wypadków rozgrywających się w Królestwie. Stosował się on do instrukcyj nadsyłanych z Warszawy od księcia Czartoryskiego, polecał on Krakowianom, by zachowywali się spokojnie i unikali wszelkich manifestacyj.

Prezes, hrabia Wodzicki, w „Pamiętnikach“ swoich pisze o wypadkach ówczesnych następujące słowa: „Skoro nadeszła pierwsza wiadomość o wybuchu powstania w Warszawie, przestraszyłem się jej, biorąc ją za bohaterski, ale dla sprawy naszej fatalny poryw niecierplivej i lekkomyślnej młodzieży, która nie przewidziawszy skutków, bez rady wytrawnych patryotów, podniosła oręż przeciwko

najpotężniejszemu mocarstwu. Straszne były następstwa nocy listopadowej, Balwedercyzy rzucili na niepewną szalę losy całego narodu, ściągnęli na kraj ruinę i całą przyszłość Polski cofnęli wstecz o wiek może cały. Porywając za sobą ogół szlachetnej, pełnej zapału i poświęcenia młodzieży, która się wyrabiała w służbie publicznej na pożytecznych krajowi obywateli, rujnując teraźniejszość, pozbawiała ojczyznę przyszłości. Ileżto talentów, wzniosłych umyłów, szczytnych charakterów legło na polu walki, ile znakomitych zdolności pogrzebano w ziemi, ile zmarniało w bezowocnej walce stronnictw na emigracyi. Rewolucya 1830 roku była pięknym i świetnym epizodem w naszej historii porobiorowej, dowodem żywotnej siły narodu, który domagał się na krwawem polu walki swych praw nieprzedawnionych i samodzielności państwowej, ale wobec następstw, które ściągnęła na nieszczęśliwą krainę, była wyskokiem zapału młodzieży i błędem politycznym nie do darowania“.

Konflikt między władzą a ludnością stawał się w tych warunkach nieunikniony; 16 stycznia 1831 roku wybuchły w mieście rozruchy, ogłoszono prezesa nieprzyjacielem rewolucyi, za zdrajcę sprawy narodowej; gromada młodych ludzi wpadła do jego mieszkania z dobytymi pałaszami. Pod naciskiem wzburzonej ludności Wodzicki zrzec się musiał swego stanowiska. Dodać należy, że i jego po niewczasie uniósł prąd ogólny, zgrzybiały i chory starzec pośpieszył do Warszawy, by jako kasztelan zająć należne mu miejsce w senacie; jego synowie walczyli w szeregach powstańczych, własnym kosztem uzbrajali i posyłałi na plac boju oddziały Krakusów, złożone z włościan dóbr rodzinnych. Po upadku rewolucyi, gdy zwycięska Rosya mściła się bezlitośnie nad pokonanym narodem, nie darowała i Krakowianom ich udziału w walce. We wrześniu 1832 roku korpus Rüdigerā zajął terytoryum miasta. Naigrawając się z patryotycznych uczuć jego mieszkańców, kazał Rüdiger przeciągnąć przez rynek gromadzie strzelców konnych, którzy wlekli za sobą zdobyte działa polskie; za każdym działem pędzono rząd powstańczych koni, wyniszczonych i znędzniałych, prowadzonych umyślnie na parcianych uzdach. Pochodowi temu przygrywała muzyka rosyjska znaną pieśń: „Jeszcze Polska nie zginęła“. Konie i działa należały do rozbitków oddziału Różyckiego, który walcząc daremnie z prze-

ważającymi siłami nieprzyjaciela, przeprowił się przez Wisłę i złożył broń w Galicyi. Rząd austriacki wydał ją Rüdigerowi.

Rzeczpospolita krakowska za naruszenie neutralności, za udział w listopadowem powstaniu, utraciła część swoich swobód. Komisarze przysłani przez rozbiorowe mocarstwa, zniesli wolność druku, zmienili konstytucyę w duchu reakcyjnym, nie szczydzili miastu, wedle słów własnych swej „wspaniałomyślnej opieki“. W 1833 roku, po sześćoletniej przerwie, zwołano Sejm, ale zaledwie mała garstka posłów śmiała zaprotestować przeciwko naruszeniu konstytucyi. Lojalna większość przemogła, a nawet poniżyła się do tego stopnia, że nakazała wybić medal pamiątkowy na cześć komisarzy, którzy dokonali reform w Rzeczypospolitej krakowskiej.

Stanowisko, jakie zajęła Galicya wobec powstania 1830 roku, nie zostało dotychczas należycie wysświetlone ani opracowane przez historyków naszych dziejów porobiorowych. Na podstawie świadectw współczesnych, na podstawie pamiętników Henryka Bogdańskiego i wspomnień Franciszka Wiesiołowskiego twierdzić można, że początkowo reagowała ona nadzwyczaj słabo na ruchy rewolucyjne w Królestwie, że stosowany przez Austryę system germanizacyjny głębokie ślady pozostawił po sobie. Charakterystycznym jest fakt, że żołnierze na pytanie, czy są Polakami, odpowiadali po polsku: „Nie, my jesteśmy z Galicyi, kraju cesarskiego“. „A Galicyanie, czyż nie Polacy?“ pytano. — „Nie, my wszyscy jesteśmy poddani naszego najjaśniejszego pana“. Ogromna większość społeczeństwa galicyjskiego obojętnie przyjęła wieści o nocy listopadowej, na powstanie warszawskie nie spoglądała jako na wielką chwilę w dziejach własnego narodu, brała je raczej za wybrzyk niecierpliwej młodzieży, za ciekawe rozruchy wybuchłe gdzieś daleko po za granicami kraju. Obrachowywano obustronne siły, rozumowano na zimno, stawiając najczęściej zarzuty, że karzeł porwał się na olbrzyma. Toczyły się ożywione dyskusye na temat, jakim sposobem policya w Warszawie nie spostrzegła przygotowań, jak dopuścić mogła do wybuchu powstania.

Obojętność ta jednak krótko trwała, gorąca, patryotyczna młodzież stanęła na czele ruchu i porwała za sobą ogół; znaleźli się ludzie, którzy budzili ducha i w imię solidarności narodowej zachęcali do walki. Społeczeństwo nie pozostało głuchem na ich

wołanie, im to Galicya winna ocalenie swej czci wzięciem czynnego udziału w rewolucyjnych zapasach o wolność narodu. Gdy rozeszła się wiadomość, że Sejm przystąpił do powstania i uznał je za narodowe, ucichły rozumowania i rachuby, zapal kongresowego Królestwa przeniósł się i do Galicyi. Gdyby rząd powstańczy stał na wysokości swojego zadania, gdyby korzystać umiał z entuzjazmu, jaki ogarnął naród na całym obszarze ziem dawnej Rzeczypospolitej, niewątpliwie dzieje nasze innemi poszłyby tory, wszak i Poznańskie drgnęło na odgłos nocy listopadowej, poruszył się Kraków, Litwa i ziemie ruskie... A na tlejące te iskry sypano popiół, gaszono ogień, od którego spłonąć mógł gmach niewoli wzniesiony przez wrogów naszych. Dyktator Chłopicki, przejęty zasadami legalności, niechętnym okiem spoglądał na podniecenie umysłów w Galicyi i polecał spokój.

Lepiej od dyptomatów i wodzów naszych orientował się w sytuacji austriacki kanclerz Metternich. Zdając cesarzowi raport o wypadkach warszawskich dnia 18 grudnia 1830 roku, pisze Metternich następujące słowa: „Na podstawie bezpośrednich wiadomości, otrzymanych z Warszawy, Krakowa i Lwowa, wyciągam wnioski raczej korzystne dla nas aniżeli groźne, a zdanie moje opieram na faktach następujących: W Warszawie jest rewolucya stagnacyjna — otóż rewolucya taka działa przeciwko własnej swej naturze. Dyktator chce porządku tam, gdzie tylko gwałtowność i namiętność winny się rozwinąć. Rewolucya z jednej strony, porządek i umiarkowanie z drugiej, nie dadzą się ze sobą pogodzić. Nie donoszą nic z Krakowa. Na długiej linii, która dzieli Warszawę od tego miasta, wybierają spokojnie rekruta, lub gromadzą siły wojskowe. To nadaje wypadkom charakter wojny regularnej. Gubernator, ksiązę Lobkowicz, zaręcza, że nie będzie wybuchu w Galicyi. Wasza cesarska mość nie będzie widziała band nieprzyjacielskich, nachodzących jej dziedziczne kraje. Jest to wynikiem błędów dyktatora. Cokolwiekbądź obracają się one na naszą korzyść“. — W innym liście, z dnia 3 stycznia 1831 roku, pisze Metternich: „Uważam Chłopickiego za dyktatora kapitulacyi“.

Tymczasem w Galicyi społeczeństwo otrząsać się poczyniło z dotychczasowej martwoty; okrzyk posła Leduchowskiego: „niema Mikołaja“ — głośnem echem odbił się po całym kraju, zapal przy-

głuszył zimną rozważę, ochotnicy najpierw pojedynczo, potem całemi gromadami przekradali się przez granicę, by śpieszyć na pomoc rodakom. Rekrutowali się oni przeważnie z młodzieży szlacheckiej i mieszczańskiej, ciemna masa ludowa pozostała nadal obojętnym widzem rozgrywającego się dramatu.

Dwory polskie nad granicą ułatwiały przejście powstańcom, wchodziły w porozumienie lub przekupywały strażę; z drugiej strony kordonu inne dwory przyjmowały i gościły przybyłych. Na wielką skalę, od Krakowa do Bugu, przemycano ludzi, przechodziły nieraz zbrojne oddziały wobec bezsilnej straży i urzędników granicznych. Ojcowie wyprawiali synów, bracia ciągnęli między sobą losy, jeden wychodził, drugi zostawał w domu. Wyśmiewano wahającą się młodzież, kobiety posyłały jej kądziele lub zajęcze skórki. Urzędnicy rzucali biura, rzemieślnicy swoich majstrów. Gimnazya i szkoły wyższe w całej prowincyi tak się opróżniły, że w klasach czasem tylko po kilku zostawało słuchaczy. Popularny wśród młodzieży uniwersytetu lwowskiego profesor historii, Józef Maus, zajął wobec całego ruchu nader życzliwe stanowisko. Zmuszony obowiązującymi przepisami, odczytywał on zawsze przed wykładem katalog uczniów i zapisywał nieobecnych. Kiedy pewnego dnia odczytał nazwisko jednego z nieobecnych, któryś ze słuchaczy zawołał: „Poszedł do Polski“. Maus zatrzymał się, zmierzył odzywającego się wzrokiem surowym i rzekł: „Spełnił swoją powinność, zapewne i pan ją spełnisz“. Nazajutrz ów uczeń był już w drodze ku granicznym kordonom, a szlachetny profesor zauważywszy jego nieobecność powtórzył: „Spełnił swoją powinność“.

Przedmiotem nienawiści powszechnej stali się nauczyciele i urzędnicy przybyli do kraju w celach germanizacyjnych, przypomniano im rok 1809, przepowiadano jak wtenczas ucieczkę, krążyły wszędzie ich karykatury, pisano na nich paszkwile i t. p.

We Lwowie utworzył się Komitet pod wodzą Izzydora Pietruskiego, dla niesienia pomocy rewolucjonistom. Nie poprzestął on na dozwolonem przez władze dostarczaniu odzieży, lekarstw i środków opatrunkowych, za jego pośrednictwem szły do Królestwa znaczne sumy pieniężne, amunicya i karabiny. Komitet zaoopatrywał we wszystko ochotników śpieszących do powstania, ułatwiał im przeprawę, utrzymywał blizkie stosunki z Warszawą, miał

wszędzie, w całym kraju swoich agentów. Jego kosztem odstawiano do granicy znaczne zapasy rzekomo popsutej broni, którą kupiec galanteryjny ze Lwowa, Glixelli, zakupywał w magazynach cesarskich. Kuźnie karpackie kuły i wysyłały do Królestwa groty lanc pod nazwą sztchetów, tam ostrzono je i osadzano na drzewcach. Kto tylko miał broń dawał ją wychodzącym, wkrótce zabrakło jej w handlu, kupcy i rusznikarze otrzymali nakaz pytania się kupujących o nazwiska i donoszenie policji; donoszono wprawdzie, ale podając nazwiska fałszywe. Wojsko stojące załogą w Galicyi sympatyzowało z rewolucją, nierzadko w koszarach rozbrzmiewały pieśni narodowe, nierzadko żołnierze rzucali swe posterunki śpiesząc do Polski. Kobiety szyły bieliznę i skubały szarpie. Nikt się nie bawił owej pamiętnej zimy 1831 roku. Ówczesny gubernator Galicyi, książę Lobkowitz, wydał bal i zaprosił nań mnóstwo osób, w chwili gdy muzyka zagrała do tańca, na drzwiach sali ukazał się wiersz, po odczytaniu którego młodzież opuściła zabawę, tłumnie rozchodząc się do domów. Wiersz brzmiał następująco:

„Czyliż po skrzypkach tyrana
„Możesz skakać polska młodzi?
„Gdy ojczyzna w kir ubrana
„Wierzaj — skakać się nie godzi“.

Nadzieje lepszej doli wnet się jednak rozwiały, za nieszczęsnym przykładem generała Dwernickiego, coraz częściej oddziały rozbitków przekraczały granicę, składały broń w Galicyi. Ludność miejscowa otaczała ich troskliwą opieką, żywiła i wspierała nieszczęśliwych bojowników sprawy wolności. Jeden z naocznych świadków, Franciszek Wiesiołowski, w następujących słowach kreśli obraz chwili, w której doszła doń straszna wieść o wzięciu Warszawy: „Dzień ten nieszczęsny nie wygaśnie mi nigdy z pamięci: był to jakoby dzień ostatecznego sądu. Matka moja z żalu i przeobrażenia tarzała się po ziemi, taki płacz, taki lament powstał w całym domu, jak gdyby familijne spadło na nas nieszczęście. Ojciec napakował brykę żywnością dla żołnierzy korpusu Ramorina. Okropny, przerażający był widok tego obozu! Wynędzniali, obdarci żołnierze polscy szukali dachu i chleba, przyjmowano ich po domach obywatelskich. Rozdzierającym serce było opowiadanie

zdarzeń, błędów i przyczyn nieszczęsnego upadku. Żołnierze w rozpaczę rąbali wozy, rozpalając nimi ogniska, rzucali i niszczyli broń z płaczem, by się nie dostała Moskalom, miotając przekleństwa na dowódców co ich do tego przywiedli. Były to sceny godne Dantejskiego piekła“.

Austria zachowała wobec powstania polskiego dwuznaczną, dwulicową postawę. Związana z Rosją węzłami świętego przymierza, rada była jednak z jej klęsk i niepowodzeń. Izidor Pietruski, kierownik komitetu narodowego w Galicyi, charakteryzuje stanowisko rządu austriackiego w słowach następujących: „Jawnie sprzyja on Rosyi, lecz potajemnie cieszy się z ponizenia caratu; głośno traktuje z Rosyą, a skrycie z nami“.

Nęciła Austryę nadzieja polskiej korony dla jednego z arcyksiążąt. Historyk powstania, Barzykowski, pisze w sprawie tej następujące słowa: „Gdybyśmy umieli bić Moskali, nie pozwalali im ciągnąć ku Wiśle, cała nienaruszalność zasad rządu austriackiego, wszystkie zasady Metternicha byłyby mileżały, Austria sięgnęłaby z pewnością po Polskę, zastąpiłaby ją swą interwencją. Ale niepewność losu wojny od wszystkiego ją wstrzymywała. Korony nie chciano, bo niepewną ona była na skroniach króla polskiego, oczekiwano wypadków, aby zdecydować, na którą przechylić się stronę“.

Rząd w Galicyi wydawał wprawdzie ostre rozporządzenia przeciwko ochotnikom śpieszącym w szeregi narodowe, groził srogimi karami, ale ich nie wykonywał, zdawał się tolerować niezwykły ruch w kraju, nie stawiał mu wyraźnych przeszkód, rad był nawet, że pozbywa się palnego żywiołu, jaki po wszystkie czasy stanowiła młodzież. Dopiero klęski powstańców skłoniły Austryę do zaznaczenia wrogiego wobec nich stanowiska.

Po upadku rewolucyi Galicya zaludnia się wychodźcami z Królestwa, okres ten w jej dziełach nazwać można emigracyjnym, charakteryzuje go nadzwyczajne podniesienie ducha narodowego. Mimo prześladowań rządu, mimo wydalań i szykan, zabór austriacki, zarówno jak i Rzeczpospolita krakowska, stają się ogniskiem tajnych spisków, stowarzyszeń, organizacyj. Pracy tej przyświecała idea usamowolnienia ludu wiejskiego, poruszenia w odpowiedniej chwili całej masy narodu dla odbudowania Ojczyzny. Niestety,

nie próżnował też rząd austriacki i rok 1846 krwawemi zgłoskami zapisał się na kartach naszej historii, — Rzeczpospolita krakowska straciła swoją samodzielność, przyłączoną została do Austrii. Ruchy 1848 roku dla uzyskania konstytucyi, odpowiadającej potrzebom narodu polskiego, żadnych też na razie nie wydały owoców, upadły pod naciskiem reakcyi. Policyjny, centralistyczny system Bacha, zaciężył nad całym państwem.

Życie polityczne w Galicyi rozwijać się zaczęło na nowo pod wpływem wieści przychodzących z zewnątrz. Wojna włoska, dyplomy cesarskie (1860 i 1861 r.), zwiastujące nową erę konstytucyjną, demonstracye w Królestwie zwrócone przeciwko rosyjskiemu jarzmu, wszystko to podniecało umysły, zapalało gdzieś w głębi tlejące uczucia, budziło nieokreślone dotąd pragnienia i nadzieje. Świątynie galicyjskie rozbrzmiewały tyle wówczas popularną pieśnią „Boże coś Polskę“, kobiety przywdziały żałobę, obchodzono uroczyscie święta narodowe, ocknęło się społeczeństwo z długoletniego odrętwienia. Trudnem jest zadanie, by określić i scharakteryzować udział, jaki brała Galicya w styczniowem powstaniu, działalność to tajna, konspiracyjna, brak jej jednolitości; gubi się w powodzi tworzących się i rozwiązujących komitetów, walk partyjnych, w ścieraniu się przekonań, prądów a nawet osobistych interesów i ambicyj. Stronnictwa warszawskie Białych i Czerwonych odnajdujemy na gruncie galicyjskim; gorąca młodzież śpieszyła na pole walki, dla innych, nie wierzących w możliwość zwycięstwa, powstanie było straszną klęską, niepotrzebnem krwi rozlewem, który jak najprędzej zatamować należy. I oni z czasem, porwani gorączką chwili, nie pozostali bezczynni, ale prace ich noszą na sobie połowiczny charakter, nie potrafili wlać w nie ducha ani zapału.

Faktem jest stwierdzonym, że Galicya nie pozostała obojętną na losy wspólnej ojczyzny, że usiłowała śpieszyć z pomocą powstańcom, dostarczać im broni i odzienia, że otaczała opieką rozbitków chroniących się na jej terytoryum. Brakło jej wszakże jednolitej, sprężystej organizacyi, brakło wybitniejszych jednostek, któreby siły rwące się do czynu należycie zużytkować umiały. Nie zdołała nawet na czas walki przygłuszyć antagonizmów i ambicyj partyjnych, szkodzących wspólnej sprawie. Żadna grupa nie

była dość silną, by innym wolę swą narzucić w chwilach stanowczych. Powstanie trwało półtora roku, a przez ten czas Galicya nie przestawała się organizować, burzyć istniejące komitety, by nowe na ich miejsce budować. Zmieniały się bezustannie władze naczelne, nie mogło dojść do porozumienia między Galicyą wschodnią a zachodnią, między Lwowem a Krakowem, nie zdołano określić wyraźnie wzajemnego stosunku między władzami Galicyi a tajnym Rządem narodowym, rezydującym w Warszawie. Na tle tem rozwija się zażarta walka między autonomistami a stronictwem rządu silnego, poszczególne organizacje bronią swej autonomii lokalnej w chwili, gdy wspólna sprawa wymagała centralizacji i jednolitości w działaniu. Nader przykre wrażenie sprawiają drobne, poziome, marne zatargi komitetów galicyjskich wobec krwawych zapasów o wolność toczących się za kordonem. A zatargi te tem więcej godne są potępienia, że paraliżowały energiczniejszą akcyę rewolucyjną, stąd pomoc przez Galicyę udzielona powstaniu nie odpowiadała zasobom ani stanowisku, jakie prowincya ta zająć mogła w chwili wielkiego wysiłku narodowego. Naoczny świadek, komisarz Stanisław Jarmund, tak pisze o niej w swoich „Wspomnieniach“ :

„Komitety składały się po większej części z ludzi gotowych służyć sprawie narodowej, nie brakło im patriotyzmu ani poczucia obowiązku, ale zarzucić im można gnuśność i niedołęstwo. Kiedy w Królestwie bito się częstokroć z bohaterską odwagą myśliwskimi strzelbami powiazanemi łykiem, w Galicyi po 10 miesięcy organizowano oddziały, które nigdy nie miały oglądać nieprzyjaciela, dostarczano im broni kosztownej i doskonałej, którą po jakimś czasie policya konfiskowała. Młodzież szła z zapałem pod sztandary narodowe, ale zdemoralizowana brakiem organizacji i odpowiedniego dowództwa, wracała częstokroć nie nie zdziaławszy“.

„Jakieś nieszczęście ciąży na oddziałach galicyjskich, mówi Ziemiałkowski w swoich „Pamiętnikach“, a może to i wina dowódców, sam patriotyzm nie wystarczy, a łatwiej podobno dowodzić kilkunastotysięcznym oddziałem regularnego wojska w regularnej wojnie, niż oddziałem ochotników w partyzanckiej walce“.

Romuald Traugutt, ostatni prezes Rządu narodowego, mówi o Galicyi: „Prowincya ta nie dużo funduszków wyłożyła na obecną wojnę, dała z małemi wyjątkami same śmiecie w ludziach“.

Pułkownik Struś w przedmowie swojej do „Zbioru dokumentów“ dotyczących udziału Galicyi w powstaniu 1863 roku, zamieszcza ustęp następujący: „Czuł Rząd narodowy, czuła społeczność polska w Galicyi, że w chwili ciężkiej walki o byt narodowy, nie mogliśmy czy nie umieliśmy wydobyć z siebie tych sił, jakie były potrzebne do wywalczenia niepodległości, i dlatego widzimy tu tę nieskończoną robotę zmian w organizacyi, gdyż ci co kierowali pomocą, sądzili, że doskonałością formy zastąpią brak siły i środków materyalnych“.

Komisarz Rządu narodowego w odezwie swej do komisarzy obwodowych w Galicyi, dnia 13 lipca 1863 roku, zarzuca prowincyi tej obojętność, twierdząc: „że nigdzie nie spotyka się tyle co w Galicyi swarliwych stronnictw, rzucających się w ciasnem kole mizernych ambicyjek, nigdzie tyle wybryków w słowach i czynach“.

Tajne organizacje w Galicyi tworzyć się poczęły już w 1862 roku pod wpływem wiadomości nadchodzących z Warszawy. Kierowała nimi Rada naczelna galicyjska, podlegały jej dwie Ławy główne, krakowska i lwowska ze swojemi Ławami obwodowemi. Obwody dzieliły się na powiaty, miasta na okręgi. Przyjęto formy spisku rozpowszechnione w Królestwie, każdy wtajemniczony jednał nowych członków, organizowały się piątki, dziesiątki i setki w celu zbierania składek, gromadzenia funduszków, przygotowywania kraju do wypadków, które niebawem rozegrać się miały na ziemiach naszych. Garnęła się tu głównie młodzież, na czele której stały tak idealne postacie jak: Mieczysław Romanowski, Paszkowski, Ślaski i wielu innych. Radykalniejszy odcień stanowili zwolennicy Mierosławskiego. Natomiast w Sejmie zasiadała ogromna większość ludzi dróg legalnych, przeciwnych zbrojnemu ruchowi, pracujących pod hasłem autonomii Galicyi, bez szerszych dążeń do niepodległości narodowej. Większość ta postanowiła milczeć wobec wypadków rozegrywających się poza kordonem. Sejm odroczone, bojąc się, by żywioły gorętsze,

pod naciskiem opinii publicznej, nie zechcieli udzielić powstaniu choćby moralnego poparcia przez ogłoszenie odpowiedniej uchwały.

Rząd narodowy, w odezwie swej z dnia 7 lutego 1863 roku, określił stanowisko, jakie zająć winni wobec powstania Polacy w zaborze pruskim i austriackim, żądał, by nie występowali przeciwko swoim rządóm, a siły wszelkie zwrócili do popierania ruchu w Królestwie. „Bracia, pisano, wojna z carem moskiewskim wymaga współdziałania wszystkich polskich prowincyj i natężenia całych sił narodu. Obowiązkiem naszym jest zasilanie powstania ludźmi, pieniędzmi i bronią. Żądamy pomocy waszej w imię wspólnego dobra, t. j. wolności i niepodległości Polski“.

Lwowska czerwona młodzież, działająca początkowo w organizacji Ław, stanowiła na wschodzie stronnictwo ruchu, po wybuchu powstania poddała się ona pod kierunek Komitetu bratniej pomocy, rozwinęła energiczną działalność, dostarczała walczącym broni i ludzi. Biali ugrupowali się dokoła Komitetu obywatelskiego Galicyi wschodniej (Smolka, Sapieha, Ziemiałkowski i inni), nie wierzyli oni, aby ruch ten przynieść mógł krajowi jakiegokolwiek korzyści, nie śmieli go jednak potępiać ze względu na zapał ogarniający naród. Postawa Białych chwiejną była i niezdecydowaną, uchwalili popierać powstanie moralnie, czekać dalszego rozwoju wypadków, nie przyjmując w nich na razie czynnego udziału. Do ludności rozesłali odezwę by cicho siedzieli w domu aż do dalszych rozporządzeń.

Wbrew oczekiwaniu Białych powstanie nie tylko nie upadło, ale rozwijało się szybko, wobec czego zdecydował się Komitet obywatelski poprzeć czynnie walkę i ująć w swe ręce kierunek ruchu w Galicyi wschodniej. Rozporządzał on znacznemi zasobami, wielkie też budził nadzieje. Niestety nie stał Komitet na wysokości zadania, broniąc uparcie swej autonomii, poddać się nie chciał rozporządzeniom nadsyłanym z Warszawy, grzeszył powolnością i niedołęstwem. Henryk Szmitt w ciekawym memoryale wystosowanym do Rządu narodowego, ubolewa, że kierunek sprawy oddano w ręce ludzi legalnych, wstecznych, dla których walka z Moskwą była istnem szaleństwem. „Wszyscy członkowie Komitetu, pisze Szmitt, nie wierzyli w możność wywalczenia własnemi siłami niepodległości Polski. Zato w co kto wierzy lub nie wie-

rzy trudno go pociągnąć do odpowiedzialności, lecz staje się on odpowiedzialnym, jeżeli nie dopuszcza do naczelnego stanowiska ludzi z wiarą i paraliżuje sprawę, której pozornie służyć się zdaje. Z oddziałów wysyłanych przez Komitet obywatelski powstanie żadnych nie miało korzyści, marnował on pieniądze, broń i zapal młodzieży; stanąwszy na czele ruchu prowincyi, ubezwładnił go najzupełniej, dobierał ludzi wedle swej myśli, t. j. takich, na których mógł liczyć, że będą jego narzędziem, usuwał niezależniejsze umysły i charaktery; wspólnie z resztą Białych braci forytował dyktaturę Langiewicza, uchylał się od wszelkiej kontroli komisarzy Rządu narodowego. Komitet miejski został przezeń pochłonięty, Komitet bratniej pomocy nie jest też bez winy, nie starał się on o pozyskanie ludzi zdolnych, tracił coraz bardziej na wpływie i znaczeniu“.

Najdłużej przy władzy w Galicji wschodniej utrzymało się stronnictwo Białych, chociaż działalność ich wywoływała coraz to nowe protesty, choć żywioły radykalne wytworzyły przeciwko nim osobną organizację pod nazwą Straży bezpieczeństwa. Komitet obywatelski przetrwał do października 1863 roku i został rozwiązany przez pełnomocnika Rządu narodowego.

W Galicji zachodniej w początkach powstania pracowały Ławy pod kierunkiem Rady naczelnnej, najczynniejszem było stronnictwo Czerwonych, gorąca, radykalna młodzież. Cała ta organizacja rozbiła się za czasów dyktatury Langiewicza, Biali doszli do władzy, utworzyli osobny komitet autonomiczny, sprzymierzony tylko z Rządem narodowym. Ufni w dyplomatyczną interwencję Europy, starali się oni przewlec powstanie, nadać mu charakter zbrojnej demonstracji. Komitet zachodnio-galicyski wysyłał oddziały do Królestwa, ale i jemu brakło energii, brakło znajomości sztuki wojennej. Skłoniło to Rząd narodowy do rozwiązania komitetu w lipcu 1863 roku, do utworzenia na jego miejsce Rady prowincjonalnej pod naczelną władzą komisarzy przysyłanych z Warszawy. Rada ta, obok której funkcjonowały Straże bezpieczeństwa utworzone z rozbitków dawnych Ław, utrzymała się ledwo do listopada, w którym to miesiącu władza naczelna dla całej Galicji skupioną została w rękach Wydziału zależnego we wszystkim od Rządu narodowego. Kraj

podzielono na trzy okręgi administracyjne: krakowski, lwowski i tarnopolski. Obok wyżej wymienionych organizacji duże usługi w sprawie narodowej oddały Komitety kobiet polskich we wschodniej i zachodniej Galicyi, zbierały one składki, szyły odzież, jako kuryerki podejmowały się najtrudniejszych, najbardziej niebezpiecznych poleceń; zasłynął ich patriotyzm, ich bezgraniczne poświęcenie.

Austria na razie zachowywała się biernie, patrzyła przez szpary na tworzenie się oddziałów zbrojnych, na ruch jaki ogarniał Galicyę. Rząd narodowy chcąc stan ten utrzymać, najenergiczniej zaprzeczał pogłoskom, jakoby w zaborze austriackim wybuchnąć miało powstanie, przypisywał je wrogom naszym, pragnącym zbliżyć Rosyę do Austrii, zwrócić tę ostatnią na drogę bezwzględnej reakcyi; wielokrotnie, w odezwach swych, nakazywał, by Galicyanie zachowywali się spokojnie, by wszystkie siły skierowali na pomoc braciom walczącym przeciwko Moskwie.

Nie występując jawnie, policya austriacka śledziła jednak bacznie ruch konspiracyjny rozwijający się w kraju, ilekroć zdarzała się sposobność, konfiskowała broń, więziła podejrzanych, przeszkadzała przygotowaniom wojennym. Władze centralne nakazywały urzędnikom, by nie dopuszczali do pobierania podatku narodowego, do wymiaru sprawiedliwości przez tajne komitety rewolucyjne i t. p. Organizacye powstańcze miały także swoją policyę, a samo prezydyum c. k. Namiestnictwa przyznaje w piśmie z dnia 24 września 1863 roku, że trudno jest uchwycić wątek czynności rewolucyjnych, bo całe społeczeństwo wspiera je mniej lub więcej gorliwie, że nie zdarzył się dotąd żaden wypadek zaskarżenia tajnych poborców podatku narodowego przed legalnemi władzami.

Względność rządu austriackiego nie trwała jednak długo, już w początku 1864 roku otrzymali urzędnicy polecenie udzielania pomocy agentom moskiewskim w celu najszybszego stłumienia ruchu 24 lutego ukazał się manifest cesarski zapowiadający użycie środków wyjątkowych dla najszybszego przywrócenia „porządku i spokoju“. Bezpośredniem jego następstwem było ogłoszenie w Galicyi stanu wojennego 27 lutego 1864 roku. Ustanowione zostały sądy wojenne, nad „cudzoziemcami“, czyli Polakami z Kró-

lestwa, rozciągnięto najostrzejszy nadzór policyjny, tych którzy nie mieli paszportów oddawano bez litości w ręce moskiewskie, na śmierć lub ciężkie roboty, konfiskowano fundusze zebrane na cele narodowe. Surowe kary spadały na wszystkich udzielających pomocy prześladowanym rodakom, rewidowano mieszkania podejrzanych o przechowywanie powstańców. Wrogie, rozbiorowe państwa, Austria i Rosya, raz jeszcze podawały sobie ręce, by wspólnymi siłami złamać rozpaczliwy opór narodu, pozbawić powstanie nawet tych słabych posiłków, jakie mu niesli Polacy z Galicyi.

Pułkownik Struś w „Pamiętnikach“ swoich kreśli następujące słowa: „Wskutek charakteru zgangrenowanej do szpiku kości biurokracji, ucisk w Galicyi przybrał kierunek zjadliwej dokuczliwości, bezcelowych szykan, niepotrzebnych drażnień i krzyczącej niesprawiedliwości. Aresztowania podejrzanych osób były na porządku dziennym, wypędzano tłumnie obcokrajowców, twierdze zapełniły się więźniami. Redaktorom pism zakazano krytykować stosunki w Królestwie, dozwolono umieszczać wiadomości o bitwach z powstańcami tylko podług urzędowych sprawozdań rosyjskich. Austria solidarnie z Rosyą dążyła do zgniecenia ruchu polskiego“.

Pod naciskiem rządowej represyi niedołęzne organizacje powstańcze na terytorjum galicyjskiem rozpręgały się i ginęły, ruch zwolna konał.... kraj popadł w stan niemocy i odrętwienia.... Rozpacz, zwątpienie, żal za utraconem widmem wolności przygłębiały ogół.... zapanowała głucha martwota.

Gdybyśmy chcieli ująć w cyfry co Galicya dała powstaniu, to otrzymujemy następujące dane: ludzi zorganizowanych w oddziały wyszło około 8-miu tysięcy, przypuszczać można, że drugie tyle pojedynczo przekradło się poza kordony. Ofiary w gotówce wynosiły blisko 500.000 guldenów, mniej więcej drugie tyle kosztowało uzbrojenie i utrzymywanie żołnierzy narodowych.

Pułkownik Struś, który zebrał i ułożył ciekawy zbiór dokumentów dotyczących Galicyi w 1863 roku, wydaje o niej sąd następujący: „Skromną była danina krwi i mienia, jaką prowincya ta dała rodakom swym wależącym o wolność, przysyłane przez nią oddziały rozpraszały się za pierwszym natarciem nieprzyjaciela, lub bez walki chroniły poza granicę, pieniądze wpływały skąpo,

podatku narodowego częstokroć nie można było wydobyć. Dyrektor skarbu okręgu krakowskiego zaznacza, że w 1863 roku na 413.000 należnych guldenów spłacono ledwo 133.370. Nie było w Galicyi owej rozpaczy, owego bólu, wobec których społeczeństwo nie waha się poświęcić wszystkiego, byle lepsze warunki bytu wywalczyć dla przyszłych pokoleń. Galicya względnie mało środków materyalnych udzieliła powstaniu, nie należy jednak za to rzucać na nią kamieniem potępienia, nie brakło wśród jej mieszkańców ducha obywatelskiego, pięknych czynów i poświęceń. Przyczyny słabego poparcia walki szukać można w owym sceptycyzmie, z jakim ogół odnosił się do powstania, w zniechęceniu wywołanem szeregiem klęsk i niepowodzeń. Gdyby choć raz błysnęła nadzieja zwycięstwa i w Galicyi stanęłyby armie bojowników gotowych do ofiary swego życia i niktby nie pożałował ostatniego grosza na potrzeby ojczyzny“.

W przesyłanych do Galicyi odezwach i rozporządzeniach Rządu narodowego znajdujemy wiele ciekawych uwag charakteryzujących poglądy ludzi, którzy w danej chwili kierowali ruchem powstańczym. Obok najzupełniejszej tolerancyi dla Żydów, nakazów unikania wszystkiego, coby mogło drażnić ich i upośledzać, widzimy podobne zasady stosowane do Rusinów. „Odrodzenie Polski, pisze Rząd narodowy w komunikacie z dnia 23 lutego 1864 roku, polegać musi na najrozleglejszem zastosowaniu zasady narodowej i demokratycznej. Rozbiorem Polski pogwałcono moralność publiczną, Polska nie może podźwignąć się inaczej, jak najobszerniejszem urzeczywistnieniem zasad sprawiedliwości politycznej i społecznej przez równouprawnienie bratnich ludów, których związek opiera się na geograficznej i dziejowej konieczności“.



Część administracyjna.

I.

Grono nauczycielskie przy końcu roku szkolnego 1906.

1. Frąckiewicz Michał, dyrektor, profesor państwowej wyższej szkoły przemysłowej, uczył języka greckiego na II. kursie przygotowawczym, tygodniowo godzin . . . 5
2. Bobrzyński Karol, profesor gimn., uczył języka niemieckiego w klasie VI., tygodniowo godzin 4
3. Borowiczka Tadeusz, profesor I. szkoły realnej, uczył matematyki na II. kursie przygotowawczym i w klasie V., tygodniowo godzin 5
4. Brablec Stefan, profesor gimn., gospodarz klasy VIII., uczył języka łacińskiego i greckiego w klasie VIII., tygodniowo godzin 10
5. Chołoniewska Kamilla, egzaminowana nauczycielka dla liceów, gospodyni kursu II. przygotowawczego, uczyła geografii i historii powszechnej na I. i II. kursie przygotowawczym, tygodniowo godzin 7
6. Glatman Ludwik, zastępca nauczyciela w żeńskim seminarium nauczycielskiem, uczył języka niemieckiego na I. kursie przygotowawczym, tygodniowo godzin . . . 4
7. Głuchowska Wanda, ukończona słuchaczka uniwersytetu, kandydatka stanu nauczycielskiego, uczyła języka polskiego na I. i II. kursie przygotowawczym, języka francuskiego w oddziale niższym wszystkich klas, tygodniowo godzin 10

8. Goldblatt Samuel, kandydat stanu nauczycielskiego dla szkół średnich, rzeczywisty nauczyciel religii mojżeszowej w szkole wydziałowej im. Sienkiewicza w Podgórzu, uczył religii mojżeszowej, tygodniowo godzin 4
9. Hindemithówna Zdzisława, ochmistrzyni zakładu.
10. Ilnicki Zenobiusz, ksiądz grecko-katolickiego obrządku, kandydat stanu nauczycielskiego, uczył języka łacińskiego i greckiego w klasie V., tygodniowo godzin 10
11. Jamrógiewicz Roman, dr. filozofii, profesor gimn., uczył matematyki w klasie I., VI., VII. i VIII., tygodniowo godzin 10
12. Jeziorski Franciszek, profesor I. szkoły realnej, zawiadowca gabinetu fizykalnego, uczył fizyki na II. kursie przygotowawczym, w klasie VII. i VIII., tygodniowo godzin 8
13. Kowalczyk Józef, zastępca nauczyciela gimn., uczył języka łacińskiego w klasie VII., tygodniowo godzin 5
14. Magiera Michał, profesor seminarium nauczycielskiego męskiego, uczył języka niemieckiego w klasie VII. i VIII., tygodniowo godzin 6
15. Marszałek Wincenty, kandydat stanu nauczycielskiego, uczył języka łacińskiego w klasie VI., języka greckiego na I. kursie przygotowawczym, tygodniowo godzin 7
16. Pazdanowski Tadeusz, profesor II. szkoły realnej, gospodarz klasy VI., uczył języka greckiego w klasie VI. i VII., tygodniowo godzin 9
17. Radwańska Marya, ukończona słuchaczka uniw., kandydatka stanu nauczycielskiego, uczyła historii naturalnej na II. kursie przygotowawczym, tygodniowo godzin 1
18. Smreczyński Stanisław, profesor I. szkoły realnej, gospodarz klasy V., uczył historii naturalnej na I. kursie przygotowawczym, w klasie V. i VI., tygodniowo godzin 7
19. Szajdzicki Euzebiusz, profesor gimn., uczył języka niemieckiego na II. kursie przygotowawczym i w klasie V., tygodniowo godzin 6
20. Tatarówna Stefania, Dr. filozofii, egzaminowana nauczycielka dla szkół gimnazjalnych, uczyła języka łaciń-

- skiego na I. i II. kursie przygotowawczym, i języka polskiego w klasie V. i VI., tygodniowo godzin 18
21. **Tellier Gustaw**, egzaminowany nauczyciel języka francuskiego, uczył języka francuskiego w oddziale wyższym wszystkich klas, tygodniowo godzin 6
22. **Witkowska Helena**, licencjatka nauk społecznych uniwersytetu Genewskiego, gospodyni klasy VII., zawiadowczyni biblioteki szkolnej, uczyła historii polskiej na I. kursie przygotowawczym, historii powszechnej w klasie V., VI., VII. i VIII., tygodniowo godzin 16
23. **Zathey Stanisław**, dr. filozofii, profesor I. szkoły realnej, uczył języka polskiego i propedeutyki filozoficznej w klasie VII. i VIII., tygodniowo godzin 9
24. **Machelesówna Helena**, ukończona słuchaczka uniw., przysłuchiwała się jako hospitantka lekcjom języka niemieckiego i polskiego.

II.

Program nauk i lektura.

a) Program nauk.

Nauka rozłożona jest na 2 kursy przygotowawcze i na 4 klasy wyższego gimnazjum, odpowiadające w zupełności 4 wyższym klasom gimnazyów męskich.

Przedmiotami nauki obowiązkowej są: 1) religia i historia kościelna, 2) język polski, 3) język łaciński, 4) język grecki, 5) język niemiecki, 6) język francuski, 7) geografia i kosmografia, 8) historia polska, 9) historia powszechna, 10) matematyka, 11) historia naturalna, 12) fizyka i chemia, 13) propedeutyka filozofii.

Przedmiotami nauki nadobowiązkowej są: 1) rysunki wolnорęczne, 2) śpiew, 3) stenografia.

Uczenice, które nie zamierzają składać egzaminu dojrzałości, mogą się uwolnić od jednego albo obu języków klasycznych.

Warunkiem przyjęcia do klasy III. (dawniej na I. kurs przygotowawczy) jest: 1) ukończony 12 rok życia najpóźniej do 31 grudnia tego roku, w którym uczenica wstępuje na ten kurs; 2) egza-

min wstępny z religii, języka polskiego, niemieckiego i z rachunków (zob. str. 57).

Egzamin wstępny do innych klas obejmuje wszystkie przedmioty nauki klas poprzednich.

O przyjęciu uczenic do I. klasy zob. str. 57.

I. Kurs przygotowawczy.

KLASA III.

1. Religia. 1 godz. tyg. Historia biblijna, szczególnie nowy zakon
2. Język łaciński. 6 godz. tyg. W I. półroczu: Nauka form regularnych, ważniejsze przyimki i spójniki; najpotrzebniejsze wiadomości ze składni. W II. półroczu: Uzupełnienie form regularnych i ważniejsze nieprawidłowości w zakresie rodzaju, deklinacji i konjugacji; najpotrzebniejsze wiadomości ze składni; elementarne wiadomości stylistyczne.
Od listopada co tydzień jedno zadanie szkolne przez $\frac{1}{2}$ godziny.
3. Język grecki. 2 godz. tyg. w II. półroczu. Czytanie, akcent; odmiana prawidłowa rzeczowników; indicativus, imperativus, participium i infinitivus praesentis, aoristi I. i futuri I.; imperfectum czasowników zakończonych na „w“.
Od połowy marca począwszy co 14 dni zadanie szkolne przez $\frac{1}{2}$ godziny.
4. Język polski. 3 godz. tyg. Gramatyka: Nauka o zdaniu pojedynczym i złożonym; odmiana imion i czasownika; przygodna nauka składni, pisowni i znaków pisarskich. Czytanie wyraźne wzorów według wypisów; zdawanie sprawy z ustępów przeczytanych i objaśnionych; wygłaszanie z pamięci piękniejszych utworów poetycznych, niekiedy także prozaicznych. Lektura prywatna. Wypracowania piśmienne: ćwiczenia ortograficzne w miarę potrzeby. Zadania stylistyczne 2 na miesiąc, domowe i szkolne na przemian.
5. Język niemiecki. 4 godz. tyg. Gramatyka 1 godz.: Odmiana imienia i słowa; najważniejsze zasady składni zdania głównego, złożonego i pobocznego. Lektura: poprawne czy-

tanie, uczenie się na pamięć wyrazów i zwrotów; zdawanie sprawy z czytanych ustępów w formie odpowiedzi na pytania; retrowersya; rozmówki na tle ustępów objaśnionych; synonimy; wygłaszanie z pamięci ustępów poetycznych i prozaicznych. Wypracowania piśmienne: co tydzień 1 zadanie, przeważnie szkolne. Ćwiczenia ortograficzne i sprawozdania z przerobionych ustępów.

6. Język francuski. 2 godz. tyg. Dla bardzo nierównego przygotowania w tym przedmiocie nauki, jakie przynoszą uczennice do gimnazjum, łączy się oba kursy przygotowawcze w ten sposób, że uczennice obu kursów mniej przygotowane stanowią oddział niższy, więcej przygotowane oddział wyższy.

Oddział niższy. Nauka czytania; słowa posiłkowe avoir i être; odmiana regularna; tłumaczenie; opowiadanie łatwiejszych ustępów; uczenie się na pamięć słów i zwrotów; pisanie z pamięci łatwych ustępów.

Co tydzień dyktat przez 15 minut; w II. półroczu co 14 dni zadanie szkolne przez $\frac{1}{2}$ godziny.

Oddział wyższy. Czytanie, tłumaczenie, reprodukcya; gramatyka w ogólnych zarysach; uczenie się na pamięć słów, zwrotów i niektórych ustępów z wypisów.

Zadania jak w oddziale niższym.

7. Geografia. 2 godz. tyg. Zasadnicze wyobrażenia geograficzne na podstawie poglądu. Najważniejsze wiadomości z geografii matematycznej; główne pojęcia kształtów lądów i wód. Podział ludności pod względem politycznym i religijnym. Najważniejsze systemy górskie i rzeczne. Najważniejsze państwa i ich posiadłości we wszystkich częściach ziemi ze szczególnem uwzględnieniem ziem polskich i monarchii austriacko-węgierskiej. Ćwiczenie w czytaniu map i próby w rysowaniu najprostszycch szkiców geograficznych.
8. Historia polska. 2 godz. tyg. Dzieje Polski i ziem z nią połączonych. Przegląd wypadków najważniejszych i osobistości wybitnych. Utrwalenie chronologii.
9. Historia powszechna. 1 godz. tyg. Dzieje starożytne, przeważnie Greków i Rzymian sposobem biograficznym z uwzględnieniem mitologii.

10. **Matematyka.** 2 godz. tyg. Układ liczb dziesiętkowych. Cztery główne działania liczbami mianowanymi i niemianowanymi, całami i dziesiętnymi. Metryczny układ miar i wag. Nauka o liczbach wielorakich. Podzielność liczb. Wspólna miara i wielokrotność. Nauka o ułamkach zwyczajnych. Zamiana ułamków zwyczajnych na dziesiętne i odwrotnie. Stosunki i proporcje. Reguła trzech. Rachunek procentu prostego. Częste krótkie ćwiczenia domowe, 3 szkolne w półroczu.
11. **Historia naturalna.** 2 godz. tyg. Pierwsze 7 miesięcy: Zoologia. Poznanie ważniejszych ssawców, ptaków, gadów, płazów, ryb i owadów pod względem postaci, rozwoju i przystosowania do warunków życia, z uwydatnieniem cech wyróżniających i wspólnych celem naturalnego ugrupowania tych zwierząt. Ostatnie 3 miesiące: Botanika. Rozpatrzenie w powyższy sposób najważniejszych roślin jawnokwiatowych.

II. Kurs przygotowawczy.

KLASA IV.

1. **Religia.** 1 godz. tyg. Powtórzenie katechizmu i liturgiki.
2. **Język łaciński.** 6 godz. tyg. Gramatyka 3 godz.: Powtórzenie i uzupełnienie materiału kursu I.; składnia i elementarne wiadomości stylistyczne. Ćwiczenia w ustnym używaniu języka łacińskiego. Lektura 3 godz.: Cornelius Nepos i Caesar de bello Gallico.
Co 14 dni zadanie szkolne, co 3 tygodnie zadanie domowe.
3. **Język grecki.** 5 godz. tyg. Gramatyka: Powtórzenie materiału kursu I. Odmiana imion i czasowników. Główne zasady składni na podstawie odpowiednich przykładów.
Co miesiąc 2 zadania, domowe i szkolne na przemian.
4. **Język polski.** 3 godz. tyg. Gramatyka 1 godz.: Systematyczna nauka konjugacji i składni w obrębie czasownika; nauka o zdaniu złożonym, okresie i szyku wyrazów. Wierszowanie. Lektura 2 godz.: Czytanie wzorów jak na kursie I.;

deklamacya jak na kursie I. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy.

Zadań stylistycznych 5 w półroczu, domowe i szkolne na przemian.

5. Język niemiecki. 4 godz. tyg. Gramatyka 1 godz. Systematyczna nauka o zdaniu złożonym; składnia rządu i pogłębianie nauki o interpunkcyi. Lektura jak na kursie I. Zadań 8, domowe i szkolne na przemian. Tematy: reprodukcye, retrowersye, opowiadania, opisy i listy.

6. Język francuski. 2 godz. tyg.

Zob. kurs I.

7. Geografia. 2 godz. tyg. Ważniejsze wiadomości z geografii matematycznej. Geografia fizyczna i polityczna wszystkich części ziemi z szczególnem uwzględnieniem Europy i posiadłości kolonialnych. Ćwiczenia w rysowaniu szkiców kartograficznych.

8. Historia powszechna. 2 godz. tyg. Dzieje średniowieczne i nowożytne sposobem biograficznym. Statystyka państwa austriacko-węgierskiego.

9. Matematyka. 2 godz. tyg. a) Arytmetyka i algebra: Cztery główne działania liczbami ogólnemi. Podnoszenie do drugiej potęgi i obliczanie drugiego pierwiastka. Równania oznaczone pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych. Równania dwuwyrazowe drugiego i trzeciego stopnia. Podnoszenie do trzeciej potęgi i obliczenie pierwiastka sześciennego. Reguła trzech złożona, reguła podziału. b) Geometrya: Linie proste, koło, kąt, linie równoległe. Własności trójkątów i przystawanie. Własności koła, czworoboków i wieloboków. Twierdzenie Pitagorasa. Pomiar i podobieństwo figur płaskich. Stereometrya.

Zadania jak na kursie I.

10. Fizyka i chemia. 2 godz. tyg. W I. półroczu fizyka doświadczalna: najpotrzebniejsze wiadomości do zrozumienia nauk przyrodniczych, geografii i chemii, uzasadnione doświadczeniem. W II. półroczu chemia na podstawie znanych zjawisk i praw fizyki umiejętnie uzasadniona.

11. *Historia naturalna*. 1 godz. tyg. w II. półroczu. *Mineralogia*: Opisanie i poznanie, najważniejszych gatunków minerałów i skał, szczególnie krajowych.

KLASA V.

1. *Religia*. 2 godz. tyg. *Katolicka dogmatyka ogólna*.
2. *Język łaciński*. 5 godz. tyg. *Lektura 4 godziny*: Livius i Ovidius. *Ćwiczenia gramatyczne i stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni zgody i rządu, tudzież nauki o właściwościach języka w używaniu poszczególnych części mowy.*
Co miesiąc zadanie szkolne.
3. *Język grecki*. 5 godz. tyg. *Lektura 4 godziny*: Xenofont i Homera *Iliada*. *Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury Xenofonta, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o rodzajniku i o przypadkach.*
Co miesiąc zadanie szkolne.
4. *Język polski*. 3 godz. tyg. *Czytanie i rozbiór celniejszych utworów z najważniejszych rodzajów poezji i prozy. Wiadomości historyczno-literackie o czytanych pisarzach. Poznanie ważniejszych przerośni i figur, tudzież najważniejszych gatunków poezji i prozy. Uczenie się na pamięć najcelniejszych utworów i wygłaszanie takowych. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy.*
W półroczu 5 zadań, domowe i szkolne na przemian.
5. *Język niemiecki*. 4 godz. tyg. *Samodzielna reprodukcja na podstawie lektury wypisów, połączonej z objaśnieniami językowymi i rzeczowymi. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Lektura prywatna i zdawanie z niej sprawy. Przygodne uzupełnianie wiadomości gramatycznych w zakresie składni rządu, zdania i szyku.*
W każdym półroczu po 5 zadań, 2 domowe, 3 szkolne.
Tematy: streszczenie ustępów czytanych, opowiadania, opisy, przekłady z innych języków.

6. Język francuski. 2 godz. tyg. Klasa V. połączona z VI. w ten sposób jak dwie poprzednie klasy.

Oddział niższy: Ten sam materiał co w oddziale wyższym pierwszych dwóch kursów.

Oddział wyższy: Uzupełnienie wiadomości gramatycznych. Czytanie z odpowiednim objaśnieniem. Ćwiczenia ustne na podstawie lektury. Retrowersya. Uczenie się na pamięć zwrotów i całych ustępów.

Co 2 tygodnie zadanie, domowe i szkolne naprzemian.

7. Historia i geografia. 3 godz. tyg. Dzieje starożytne, osobliwie Greków i Rzymian do Maryusza i Sulli, z uwzględnieniem geografii państw starożytnych.

8. Matematyka. 3 godz. tyg. Arytmetyka (2 godz.): Powtórzenie materiału kursu II. Cztery działania zasadnicze. Podzielność liczb. Największa wspólna miara i najmniejsza wspólna wielokrotność. Nauka o systemach liczb wogóle a dziesiętkowym w szczególności. Ułamki zwyczajne i dziesiętne. Stosunki i proporcje. Równania pierwszego stopnia o jednej i kilku niewiadomych.

Geometria (1 godz.): Planimetria. Częste ćwiczenia domowe, 3 zadania szkolne w półroczu.

9. Historia naturalna. 3 godz. tyg. W I. półroczu mineralogia: Krystalografia w krótkim zarysie. Systematyczne omówienie ważniejszych minerałów ze względu na ich fizyczne, chemiczne i inne pouczające własności z uwzględnieniem kilkunastu pospolitych skał. Przy końcu półroczu zwięzły zarys nauki o rozwoju ziemi (geologia). W II. półroczu botanika: Charakterystyka grup królestwa roślinnego w systemie naturalnym, jako też najważniejszych rzędów roślin na podstawie znajomości morfologicznej i anatomicznej budowy postaci typowych; przygodna nauka o czynnościach życia roślin i o zaginionych formach kopalnych.

KLASA VI.

1. Religia. 2 godz. tyg. Dogmatyka szczegółowa.

2. Język łaciński. 5 godz. tyg. Lektura (4 godz.): Sallustius, Cicero, Vergilius. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów.

pów. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.): na tle lektury, połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa i nauki o właściwościach języka łacińskiego pod względem szyku wyrazów w zdaniu, a zdań w okresie.

Zadania jak w klasie V.

3. Język grecki. 5 godz. tyg. Lektura (4 godz.): Xenofont, Homera Iliada, Herodot. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury połączone z powtarzaniem i uzupełnianiem składni w obrębie słowa.

Zadania jak w klasie V.

4. Język polski. 3 godz. tyg. Cenniejsze dzieła literatury polskiej od połowy wieku XVI. do końca wieku XVIII. w wyjątkach podług wypisów. Na tej podstawie historia literatury od początku do końca wieku XVIII. Deklamacya. Lektura prywatna.

Zadania jak w klasie V.

5. Język niemiecki. 4 godz. tyg. Uzupełnienie gramatycznych i stylistycznych wiadomości. Stylistyka i poetyka na tle lektury wypisów. Uczenie się na pamięć cenniejszych utworów. Lektura szkolna i prywatna.

W półroczu 3 zadania domowe, 2 szkolne.

6. Język francuski. 2 godz. tyg.

Zob. klasa V.

7. Historia i geografia. 4 godz. tyg. Dzieje Rzymian (do końca). Historia średniowieczna w połączeniu z geografją aż do odkrycia Ameryki (3 godz.). Dzieje polskie do śmierci Kazimierza Wielkiego (1 godz.).

8. Matematyka. 3 godz. tyg. (1 arytm., 1 geom. naprzemian). Arytmetyka: Potęgi, pierwiastki, logarytmy i równania drugiego stopnia o jednej niewiadomej. Geometrya: Stereometrya, goniometrya i trygonometrya do rozwiązywania trójkątów prostokątnych włącznie.

Zadania i ćwiczenia jak w klasie V.

9. *Historia naturalna.* 2 godz. tyg. Zoologia. Najpotrzebniejsze wiadomości o budowie ciała ludzkiego i o czynnościach jego organów z uwagami z zakresu higieny. Gromady zwierząt kręgowych i ważniejsze grupy zwierząt bezkręgowych w postaciach typowych z uwzględnieniem morfologii, anatomii i historii rozwoju; ważniejsze formy paleontologiczne.

KLASA VII.

1. *Religia.* 2 godz. tyg. Etyka chrześcijańsko-katolicka.
2. *Język łaciński.* 5 godz. tyg. Lektura: Cicero, Vergilius. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.) na tle lektury, połączone z uzupełnianiem nauki o szyku, figurach, tropach i okresach.

Zadania jak w klasie V.

3. *Język grecki.* 4 godz. tyg. Lektura: Demostenes, Homera Odyssea. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne połączone z przygodnym powtarzaniem i uzupełnianiem nauki o przyimkach, imiesłowach, partykułach i okresach.

Zadania jak w klasie V.

4. *Język polski.* 3 godz. tyg. Lektura: Celniejsze dzieła literatury w wyjątkach od końca XVIII. wieku do Słowackiego włącznie według wypisów. Na tej podstawie historia literatury. Deklamacja. Lektura prywatna.

Zadania 3 domowe, 2 szkolne w półroczu.

5. *Język niemiecki.* 3 godz. tyg. Lektura szkolna i domowa. Dokładniejsza: na lekturze wypisów oparta znajomość epoki klasycznej od Klopstocka do roku 1794.

Zadania 3 szkolne, 2 domowe w półroczu. Tematy: charakterystyki, rozprawki: sprawozdania z lektury.

6. *Język francuski.* 2 godz. tyg. Klasa VII. połączona z VIII. podobnie jak dwie poprzednie.

Oddział niższy: Ten sam materiał, co oddział wyższy klas poprzednich.

Oddział wyższy: Lektura szkolna i domowa. Krótki pogląd na dzieje literatury francuskiej na podstawie lektury.

Zadanie jedno na miesiąc.

7. *Historia i geografia.* 4 godz. tyg. *Historia nowożytna z uwzględnieniem wewnętrznych dziejów Europy i geografii aż do najnowszych czasów. Historia Polski (1 godz.) od Kazimierza Wielkiego do końca.*
8. *Matematyka.* 3 godz. tyg. *a) Algebra: Równania drugiego stopnia o jednej i dwóch niewiadomych; równania wyższych stopni, dające się sprowadzić na równania kwadratowe; równania przestępne i nieoznaczone pierwszego stopnia. Szeregi. Rachunek procentu składanego i rent. Zasady nauki kombinacji i dwumian Newtona. b) Geometria: Trygonometria. Zastosowanie algebry do geometrii. Geometria analityczna w płaszczyźnie.*
Zadania i ćwiczenia jak w klasie V.
9. *Fizyka.* 3 godz. tyg. *Ogólne własności ciał. Mechanika ciał stałych, płynnych i lotnych. Nauka o cieple. Chemia.*
10. *Propedeutyka filozofii.* 1 godz. tyg. *Logika elementarna.*

KLASA VIII.

1. *Religia.* 2 godz. tyg. *Historia kościoła katolickiego.*
2. *Język łaciński.* 5 godz. tyg. *Lektura (4 godz.): Horatius i Tacitus. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne (1 godz.), jak w klasie VII.*
Zadania jak w klasie V.
3. *Język grecki.* 5 godz. tyg. *Lektura: Plato, Sofokles, Homer. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne jak w klasie VII.*
Zadania jak w klasie V.
4. *Język polski.* 3 godz. tyg. *Lektura szkolna i domowa arcydzieł literatury ostatniego okresu. Na tej podstawie historia literatury od Słowackiego aż do ostatnich czasów. Deklamacja.*
Zadania 3 domowe, 1 szkolne.
5. *Język niemiecki.* 3 godz. tyg. *Lektura szkolna i domowa arcydzieł literatury od roku 1794 do czasów najnowszych na podstawie wypisów. Pogląd na dzieje literatury.*
Zadania 3 domowe, 1 szkolne.

6. Język francuski. 2 godz. tyg.
Zob. klasa VII.
7. Historia i geografia. 3 godz. tyg. Powtórzenie historii greckiej i rzymskiej. Dzieje monarchii austriacko-węgierskiej z uwzględnieniem ich związku z dziejami powszechnymi. W II. półroczu geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej.
8. Matematyka. 2 godz. tyg. Zwięzłe powtórzenie całego przedmiotu, połączone z rozwiązywaniem zagadnień arytmetycznych i geometrycznych.
Zadania jak w klasie V.
9. Fizyka. 3 godz. tyg. Magnetyzm, elektryczność, ruch falowy, akustyka, optyka i zasady astronomii.
10. Propedeutyka filozofii. 2 godz. tyg. Psychologia empiryczna.

Plan nauki religii możeszowej

zatwierdzony dla szkół gimnazjalnych żeńskich reskr. R. szk. kraj. z dnia 13 listopada 1905 l. 46.681.

Nauka odbywa się w czterech oddziałach.

- I. Oddział (klasa I. i II.). Historia biblijna od podziału państwa w związku z zasadami wiary. Dziesięcioro przykazań. Święta i posty. Modlitwa poranna i wieczorna. Błogosławieństwa.
- II. Oddział (klasa III. i IV.). Historia biblijna od podziału państwa aż do jego upadku. Trzy nauki główne wyznania możeszowego. Obowiązki względem Boga i ludzi. Najważniejsze przepisy ceremonialne i rytualne. Treść ksiąg pisma św. Modlitwa na sobotę i święta. Halell i Abinu malkenu.
- III. Oddział (klasa V. i VI.). Objasnienie 13 artykułów wiary. Przepisy moralności i etyki. Etyka na podstawie Pirke Abot. Wybór ustępów z Pentateuchu i proroków z objaśnieniami pod względem treści i historii.
- VI. Oddział (klasa VII. i VIII.). Historia Żydów w diasporze z biografiami najświetniejszych mężów. Historia Żydów w Polsce.

b) **Lektura.**

Język łaciński.

Kurs II. przygotowawczy: Cornelius Nepos; Aristides, Cimon, Themistocles, Epaminondas. Caesar: Commentar. de bello Gallico lib. I. II. Lektura domowa: Corn. Nep. Hannibal.

Klasa V. T. Livii ab urbe condita lib. I. 1—32., XXI. 1—16., P. Ovidii N., Metam.: Przedmowa poety (na pamięć). Cztery pory wieku (na pamięć). Deukalion i Pyrrha. Porwanie Proserpiny. Niobe. Filemon i Baucis. Orfeusz i Eurydyka. Fasti: Cudowne ocalenie Aryona.

Lektura domowa: Cornelius Nepos. ważniejsze żywoty. Ovidius: Zgromadzenie bogów. Potop. Dedalus i Ikarus.

Klasa VI. Sallustius: Bellum Iugurth.; Cicero: in Catilinam I. III.; Verg. Eclog. I.; Aen. lib. II.

Lektura domowa: Sallustius: de coniuratione Cat. Cicero: Laelius; in Catilinam II. IV.; pro Archia poeta.

Klasa VII. Cicero de imperio Cn. Pompei; oratio in Catil. I.; pro Archia poeta. Vergilius: Eclog. 1, 7; Georg. 5, 6 (wyd. Eichlera-Rzepińskiego) Aeneis V. VI.

Lektura domowa: Cicero: Orationes in Catilinam II., III., IV.; Laelius de amicitia. Verg. Eclog. 5, 9; Georg. 4; Aeneis II., IV., X., XI.

Klasa VIII. Horatius. Carm. I. 1, 3, 14, 21, 22, 37; II. 1, 2, 3, 9, 21, 30; IV. 2, 3, 9, 15. Epod. 2, 7; Satir. I. 1; II. 6. Tacitus. Germania 1—27; Annal. I. 1—20; II. 41—60.

Lektura domowa: Horat. Carm. IV.; Verg. Aen. II.; Cicero: in Catilinam II.

Język grecki.

Klasa V. Xenofonta Anabasis (w wyjątkach) 1, 2, 5, 6, 7, 8; Homer Ilias I., 1—300 (41 wierszy na pamięć).

Lektura domowa: Hom. II. I., 350—400.

Klasa VI. Xenofonta Cyrop. VII. 2 (1—29), 3 (2—16); Homer Ilias I., VI., IX., XVI., XIX.; Herodot IX. 1—83.

Lektura domowa: Xenofonta Anabasis I., 1, 2 (1—5), 4 (1—19), 7, 8; Comment. I, 1; II, 1 (21—33). Homer Ilias: III., IV., VII., VIII., XII., XV., XVIII., XX. Herodot V., 1—31; VI., 94—120; VII., 198—238; VIII., 1—26.

Klasa VII. Homer Odys. I., III., VI., IX., XI., XII.; Demostenes: Mowa olintyjska I.; przeciw Filipowi III.

Lektura domowa: Homer Odys. V., VII., VIII., X., XIII., XV., XVII.; Demostenes: Mowy olintyjskie II., III.; o pokoju.

Klasa VIII. Plato: Apologia Sokratesa; Kriton; Sofokles: Antygoną; Homer Ilias XXIV.

Lektura domowa: Plato, Eutephron; Lysias. Sofokles: Edyp król; Elektra. Homer Ilias VII.; Odys. XII. do XXIV.

Język polski:

Klasa V. Materiał zawarty w podręczniku szkolnym wyczerpano w zupełności. W całości przeczytano: „Pana Tadeusza“. Z lektury domowej: „Jan Bielecki“ Słowackiego, „Makbet“ Szekspira, „Zemsta“ Fredry, „Nowele“ Sienkiewicza.

Klasa VI. Z podręcznika szkolnego wyjątki z arcydzieł. Nadto w całości przeczytano w klasie „Treny“ i „Odprawę posłów greckich“ Kochanowskiego, „Kazanie o miłości ojezyny“ Skargi.

Lektura domowa: „Pamiętniki Paska“, Kraszewski: „Powrót do gniazda“, „Trylogia“ Sienkiewicza, Krasicki: „Pan Podstoli“, „Satyry“.

Klasa VII. Oprócz ustępów zawartych w wypisach przeczytano w całości w domu i w szkole: Zabłocki: „Firek w zalotach“; Niemcewicz: „Powrót posła“; Feliński: „Barbara Radziwiłłówna“; Mickiewicza wszystkie dzieła poetyczne; Malczewski: „Marya“; Goszczyński: „Zamek Kaniowski“; Fredro: „Śluby panieńskie“, „Zemsta“; Słowacki: „Kordyan“, „Balladyna“.

Klasa VIII. Oprócz ustępów zawartych w wypisach przeczytano w całości w domu i w szkole: Słowacki: „Jan Bielecki“, „Kor-

dyan“, „Mazepa“, „Balladyna“, „Lilla Weneda“, „Anhelli“, „w Szwajcaryi“, „Ojciec Zadżumionych“, „Horsztyński“; Calderona „Książę niezłomny“; Krasiński: „Nieboska komedya“, „Irydyon“, „Przedświt“, „Psalmy przyszłości“; Rzewuski: „Listopad“; Korzeniowski: „Mnich“, „Kollokacya“, „Spekulant“; Szujski: „Wallas“.

Język niemiecki.

Klasa V. Kilkadziesiąt ustępów z wypisów, niektóre przeznaczono na lekturę domową. Prócz tego lektura domowa: Hermann und Dorothea.

Klasa VI. Lektura szkolna na podstawie wypisów. Prócz tego Goethego: „Hermann und Dorothea“, „Götz v. Berlichingen“; Grillparzer: „Ahnfrau“.

Lektura domowa: Lessing: „Minna v. Barnhelm“; Schiller: „Maria Stuart“, „Wilhelm Tell“; Körner: „Zriny“.

Klasa VII. Lektura szkolna na podstawie wypisów. Prócz tego „Wallenstein“ (3 części).

Lektura domowa: „Minna v. Barnhelm“, „Emilia Galotti“, „Hermann und Dorothea“, Iphigenie auf Tauris“, „Maria Stuart“.

Klasa VIII. Lektura szkolna na podstawie wypisów. Prócz tego „Das goldene Vlies“.

Lektura domowa: „Jungfrau v. Orleans“, „Wilhelm Tell“, „Braut von Messina“, „Torquato Tasso“.

III.

Tematy wypracowań piśmiennych.

a) W języku polskim.

Klasa V. 1. Rozmowa Achilesa z Tetydą, na podstawie I. księgi Iliady. 2. Opis dworu w Soplicowie (ks. I. Pan Tad.). 3. Opis wejścia do piekła (według Dantego). 4. Treść „Latarnika“ Sienkiewicza. 5. Opis puszczy w Panu Tadeuszu. 6. Charak-

terystyka Grażyny. 7. Opis ładnego obrazu. 8. O plastyczności języka (na podstawie czytanego ustępu). 9. Powieść poetyczna a gawęda. 10. Wrażenia z wycieczki. 11. Szlachta zaściankowa w Panu Tadeuszu. 12. „Pogrzeb Kościuszki“ Ujejskiego. Streszczenie.

Dr. Stefania Tatarówna.

Klasa VI. 1. Żywot Klemensa Janickiego na podstawie jego elegii. 2. Ideał szlachcica wieku XVI. na podstawie „Żywota Reja“. 3. Treść kazania Skargi „O miłości ojczyzny“. 4. Rozwój uczucia w „Trenach“ Kochanowskiego. 5. Główne żądania pisarzy politycznych XVI. wieku. 6. Jeden dzień z mego życia. 7. „Lament“ Starowolskiego. 8. Liryka polska XVII. wieku. 9. Charakterystyka Paska. 10. Jak odbił się upadek kraju na literaturze Stanisławowskiej.

Dr. Stefania Tatarówna.

Klasa VII. 1. Książnin a Karpiński. Charakterystyka porównawcza. 2. Zadanie logiki. 3. Zygmunt August w tragedji Felińskiego. 4. Treść jednego z rysunków A. Grottgera. 5. Upiory w poezji Mickiewicza. 6. Poświęcenie Aldony. 7. Przyroda w poezji Homera. 8. Jak można pogodzić ze sobą przysłowia: „Pokora przebija niebiosa“ i „Na pochyłe drzewo lada kozy skaczą“. 9. Wpływ poezji Byrona na „Maryę“ Malczewskiego. 10. Typy z komedji Fredry w stosunku do ludzi dzisiejszych.

Dr. Stanisław Zathey.

Klasa VIII. 1. Kobiety w „Anhellim“ Słowackiego. 2. Jak poznamy duszę? (na podstawie nauki psychologii). 3. Geneza „Irydyona“. 4. Rozwinąć myśl zawartą w zdaniu: „Nie czas żałować róż, gdy płoną lasy“. 5. Zalety i wady powieści. 6. Co daje narodom potęgę? Rozprawka.

Dr. Stanisław Zathey.

b) W języku niemieckim.

Klasa V. 1. Inhalt des Lesestückes: „Androklus und sein Löwe“. 2. Inhalt des Gedichtes: „Aus dem Walde“. 3. Inhalt des Lesestückes: „Das Birkenreis“. 4. Inhalt und Grundgedanke der Ballade: „Der Zauberlehrling“. 5. Die Erlebnisse des Nikolaus Suchowolski (auf Grund des Lesestückes „Der alte Diener“ von H. Sienkiewicz). 6. Kampf zwischen Hektor und

Achilles“ (auf Grund der Schullektüre). 7. Schilderung des Frühlings. 8. Über die Erziehung der Jugend in Sparta. 9. Cyrus auf dem Gastmahle beim Astyages (auf Grund der Schullektüre). 10. Inhalt des Gedichtes „Thetis und Achilles“.

Euzebiusz Szajdzicki.

Klasa VI. Szenenbilder des Gedichtes: „Der tote Soldat“ von J. G. Seidl. 2. „Der Graf von Habsburg oder Lohn der Demut“. Erzählung nach der gleichnamigen Ballade von Schiller. 3. Trostgründe der Hanna Kennedy für die durch ihr Schuldbewusstsein niedergedrückte Maria Stuart. Auf Grund von Schillers Drama. 4. Was ist an der Handlungsweise des Ritters in Schillers Ballade „Der Kampf mit dem Drachen“ zu loben und zu tadeln?

5. Nicht der ist auf der Welt verwaist

Dem Vater und Mutter gestorben,

Sondern der für Herz und Geist

Keine Lieb' und kein Wissen erworben. (Rückert).

6. Was haben Hermann und Dorothea vor ihrem ersten Zusammentreffen schon erlebt? Auf Grund von Goethes „Hermann und Dorothea“. 7. Das Unglück eine Schule. 8. Treue und Untreue in Goethes „Götz von Berlichingen“.

9. Gut verloren, etwas verloren,

Ehre verloren, viel verloren,

Mut verloren, alles verloren!

10. Temat osobny dla kaźdej uczenicy z lektury domowej.

Karol Bobrzyński.

Klasa VII. 1. Warum ehren wir verdienstvolle Männer auch nach ihrem Tode? 2. Wie wird die tragische Sühne im Nibelungenliede durchgeführt? 3. Warum zieht Hüon nach Bagdad? 4. Die Idee der Vaterlandsliebe im Lessing'schen Philotas.

5. „Das Gute liebt sich das Gerade

Böse Früchte trägt die böse Saat“ (Schiller).

6. „Erlkönig“ Goethes und „Erlkönigs Tochter“ Herders. Ein Vergleich. 7. Das Leben und Treiben der Soldaten im Wallensteinischen Lager. 8. Franz Moor. Eine Charakteristik.

Michał Magiera.

Klasa VIII. „Das verschleierte Bild zu Sais“. Gedankengang.

2. Welche Gedanken berührt Schiller in seinen kulturhistorischen Gedichten? 3. Charakteristik Gretchens. 4. Medea. Eine Charakteristik auf Grund des Goldenen Vlieses. 5. „Willst du dich selber erkennen, so sieh', wie die ander'n es treiben, Willst du die ander'n verstehen, blick' in dein eigenes Herz“ (Schiller). 6. Die tragische Sühne im „Goldenen Vliese“.

Michał Magiera.

c) W języku francuskim.

I. et II. classes préparatoires. 1. Qualités que réclame une bonne lecture. 2. Portrait d'une petite fille modèle. 3. „Après la bataille“. Petit poème de Victor Hugo mis en prose. 4. Monographie d'un animal domestique. 5. Lettre de Marie à Pauline pour lui demander sa photographie. 6. Histoire d'une goutte d'eau. 7. Parallèle entre le printemps et l'hiver. 8. Lettre de Marie à Pauline pour l'inviter à venir passer les vacances chez elle à la campagne. 9. La propreté. Narration.

V. et VI. classes. 1. Enfant égaré dans les neiges. Narration. 2. Lettre de Jeanne à Marie pour l'engager à participer à une bonne oeuvre. 3. Biographie d'un écrivain classique. 4. Analyse d'une lettre de Mme de Sévigné. 5. Analyse d'une fable de La Fontaine. 6. Traduction d'un texte littéraire polonais. 7. Histoire d'une bouchée de pain. 8. Parallèle entre la paix et la guerre. 9. Lettre de Marie à Jeanne pour lui faire part de ses projets de vacances.

VII. et VIII. classes. 1. Biographie d'un écrivain classique ou romantique. 2. Description de la Bétique („Télémaque“ de Fénelon livr. 8.). 3. Résumé des principes du drame romantique exposés par Victor Hugo dans sa „Préface“ à „Cromwell“. 4—9. Analyse du „Cid“ de Corneille, d'„Athalie“ et d'„Esther“ de Racine; du „Misanthrope“, des „Précieuses ridicules“ et de l'„Avare“ de Molière.

IV.

Zbiory naukowe.

A. Biblioteka dla uczenic.

Bibliotekarka: Helena Witkowska.

Biblioteka szkolna liczy 595 dzieł w 761 tomach.

W roku 1906 przybyły następujące dzieła:

a) Książki dla młodzieży:

1) Amicis Edmund: Serce. 2) Andersen: Opowieści czarodziejskie, 2 t., Nowe opowieści czarodziejskie, 2 t. 3) Bukowiecka Z.: Jak się dusza budziła u Józia, Historia o Antku rolniku, Żołnierz Dewetta, Młotem i kielnią. 4) Defoe Daniel: Robinson Kruzoe. 5) Gennevraye: Ulicznik. 6) Gębarski Stefan: Zaginiony w grotach Ojcowa. 7) H... O...: Nasza dziatwa, Opowiadanie historyczne. 8) Hervilly Ernest: Przygody chłopczyka przedhistorycznego. 9) Höcker Oskar: Olimpijczyk. 10) Jacolliot Ludwik: Tajemnice Afryki. 11) Jadwiga Teresa: Książę gór i przepaści. 12) Kipling: Takie sobie historyjki. 13) Konopnicka M.: O krasnoludkach. 14) Morawska Z.: Złota ostroga. 15) Mortkowiczowa J.: Stacho (dar). 16) Papi Teresa: Pod Cecorą. 17) Przyborowski W.: Losy Cezara. 18) Stökl H.: Picciola (po niem., dar). 19) Swift Jonatan: Podróże Gulliwera. 20) Umiński Wład.: W nieznanne światy. 21) Zaleska M.: Niezgodni królewicze. 22) Żmichowska Narcyza: Dańko z Jawuru.

b) Literatura polska i obca:

1) Bagrynowski: Ucieczka. 2) Bełza Wł.: Ojczyzna w pieśniach poetów polskich. 3) Bertsch H.: Rodzeństwo. 4) Birkowski F.: Kazania (dar). 5) Brodziński K.: Wiesław, O klasyczości i romantyczności. 6) Byron J.: Giaur. 7) Daniłowski G.: Z minionych dni. 8) Feliński A.: Barbara Radziwiłłówna. 9) Fredro Aleks.: Pan Geldhab. 10) Górnicki Ł.: Dworzanin. 11) Hugo Wiktor: Rok 1793. 12) Karpiński T.: Dzieła (dar). 13) Kochanowski J.: Wybór pism. 14) Konopnicka M.: Pod prawem. 15) Korzeniowski J.: Kollokacya. 16) Krasicki J.: Bajki i przypowieści, Pan Podstoli. 17) Kraszewski I. I.: Powrót do gniazda. 18) Lenartowicz T.: Wybór poezyi. 19) Malczewski A.: Marya. 20) Niemcewicz J. U.: Śpiewy historyczne, Lejbe i Siora (dar). 21) Nowele: Z jednego

strumienia z przedmową E. Orzeszkowej. 22) Orzeszkowa E.: Iskry. 23) Pasek I. Chr.: Pamiętniki. 24) Prus B.: Placówka, Pisma 4 tomy. 25) Sawa Jan: Śpiewnik historyczny. 26) Sienkiewicz H.: Na polu chwały. 27) Skarga P.: Kazania sejmowe. 28) Słowacki J.: Beniowski, Listy, Lilla Weneda, Dzieła 2 t. 29) Sofokles: Antygona. 30) Suderman H.: Kuma Troska. 31) Szekspir W.: Hamlet. 32) Szymański A.: Szkice. 33) Tatarówna Stef.: Buddha (dar). 34) Zimorowicz Józef i Szymon: Sielanki. 35) Zych M.: Rozdział nas kruki i wrony. 36) Żeromski Stefan: Promień. 37) Żmichowska Narcyza: Wybór pism (dar).

c) Historia:

1) Carlyle T.: Bohaterowie. 2) Grzegorz z pod Racławic (L. Siemiński): Wieczory pod lipą (dar). 3) Kalksteinówna I.: Bolesław Chrobry. 4) Korzon T.: Kościuszko. 5) Kutrzeba Stan.: Historia ustroju Polski. 6) Limanowski B.: Stuletnia walka o niepodległość. 7) Nepos Corn.: Żywoty sławnych mężów. 8) Offmański M.: Dola i niedola Sobieskiego. 9) Smoleński W.: Rządy pruskie w ziemiach polskich. 10) Lorel A.: Kwestya wschodnia w XVIII. w. 11) Streissler: Dzieje początków cywilizacji powszechnej. 12) Tatomir L.: Król Kazimierz Wielki. 13) Witkowska H.: Historia zjednoczenia Włoch (dar). 14) Wystouchowa M.: Za wolność i lud.

d) Filozofia:

1) Brzozowski St.: Co jest filozofia i co o niej wiedzieć należy. 2) Kirchner: Katechizm historii filozofii. 3) Lindner: Psychologia. 4) Muttermilch M.: Zasady estetyki. 5) Stanley Jerons: Logika.

e) Historia literatury:

1) Brückner A.: Historia literatury polskiej, 2 t. 2) Brzozowski S.: Jan Śniadecki, życie i dzieła.

f) Nauki społeczne:

1) Golińska Z.: Nauka o ludności. 2) Marchlewski: Ekonomia polityczna czym jest i czego uczy.

g) Nauki przyrodnicze:

1) Martin E.: Historia kawałka węgla. 2) Świat i człowiek. 3) Umiński Wł.: Ciekawe wynalazki i odkrycia.

h) Rozmaitości :

1) Antoszka: Działalność kobiet czeskich. 2) Ellinger I.: Lehrbuch d. englischen Sprache. 3) Hedin S.: Przez pustynie Azji (dar). 4) Kakuro Okakuro: Przebudzenie się Japonii (dar). 5) Lang A.: Wierzenia dzikich ludów. 6) Tarde: Opinia i tłum.

W r. szk. 1905/6 przybyło 101 dzieł w 113 tomach, z tych zakupiono 100, a 13 otrzymano w darze.

Za dary, przeznaczone dla biblioteki Zakładu, składa dyrektor wszystkim ofiarodawcom podziękowanie.

Dochody biblioteki wynosiły w tym roku 224 kor. i 47 hal. Z tych 160 K. od Zarządu Tow. Szkoły gimn. żeńskiej, a 64 K. 47 h. od uczenie. Wydatki 203 K. 2 h. Pozostaje zatem w kasie bibl. 21 K. 45 h.

Książki wydawano raz na tydzień w każdą sobotę od 3—5 po południu. Pomocnicami bibliotekarki były uczennice Hersztalówna Laura i Głuchowska Marya. Od 16. września 1905 do końca roku szk. wydawano książki 38 razy. Zapisanych do biblioteki było 116 uczenie, którym wydano 1433 tomów.

Z czasopism prenumerował Zakład miesięcznik pedagogiczny „Nowe tory“.

B. Zbiory sztuki starożytności.

1) Gühl i Koher: Hellada i Rzym, z illustr. 2) Bohn R.: Die Akropolis v. Athen. 3) Cybulski: Tabulae quibus anitiquitates Graecae et Romanae, illustrantur, 6 tablic. 4) Roma vetus Rheinharda. 5) Rubens: Antike Charakterköpfe, 12 obrazów. 6) Steuding: Denkmäler antiker Kunst. 7) Menzel: Die Kunswerke v. Altertum bis auf Gegenwart. 8) Falke I.: Hellas und Rom, eine Kulturgeschichte des klassischen Altertums.

C. Gabinet geograficzno-historyczny.

1) Dwa globy. 2) Map ściennych 30. 3) Langl: Bilder zur Geschichte, 13 sztuk.

D. Gabinet historii naturalnej.

Gabinet posiada w dziale zoologii 58 numerów, w dziale botaniki 61 numerów, w dziale mineralogii 190 numerów.

W r. szkolnym 1905/6 przybyły z zoologii okazy zwierząt morskich sztuk 15, z botaniki 1 morska roślina (dary Anny Radwańskiej)

E. Gabinet fizyczny.

W roku szkolnym 1903/4 nabyto gabinet fizyczny za 10.000 K. Gabinet ten zawiera aparatów: 1) do nauki mechaniki ciał stałych 40 aparatów; 2) do hydromechaniki 22 apar.; 3) aëromechaniki 24 apar.; 4) do nauki o cieple 24 apar.; 5) do magnetyzmu i elektryczności 82 apar.; 6) do ruchu falowego i akustyki 19 apar.; 7) do optyki 40 apar.; 8) do astronomii 3 apar.; 9) do chemii aparatów i potrzebnych materiałów 56; 10) utensyliów 34.

W tym roku przybył: barometr alkohol. (dar prof. Bujwida).

F. Gabinet rysunkowy

zawiera 5 numerów.

G. Do nauki matematyki posiada Zakład: 2 lineaty, 2 cyrkle, 7 figur geometr. drewnianych, 24 modeli drewn. do nauki stereometrii i kątomierz.

H. Do nauki śpiewu: fortepian.

V.

Statystyka uczenic.

1. Liczba uczenic zapisanych na r. 1905/6:

na	I. kursie przygotowawczym	. 33
"	II. " " "	. 27
w	V. klasie	34 + 1 prywat.
"	VI. "	22 + 1 "
"	VII. "	14 + 1 "
"	VIII. "	10 + 2 "
	Razem	140 + 5 prywat.

Pozostało do końca roku szkolnego:

na	I. kursie przygotowawczym	. 27	
"	II. " "	. 24	
w	V. klasie 29	+ 2 prywat.
"	VI. " " 23	
"	VII. " " 12	+ 2 "
"	VIII. " " 9	+ 2 "
	Razem	. . . 124	+ 6 prywat.

2. Według miejsca urodzenia było:

z Krakowa i W. Ks. Krakowskiego 73
z Galicyi 31
z Król. Polskiego 21
ze Śląska austr. 2
z Litwy 1
z Ukrainy 1
z Anglii 1
	Razem . . . 130

3. Stanowisko społeczne rodziców:

Adwokaci 11
Bankierzy 3
Inżynierzy i budowniczowie 4
Kupcy i przemysłowcy 47
Lekarze 10
Literaci i dziennikarze 4
Nauczyciele ludowi 6
Profesorowie szkół średnich 4
Profesorowie Uniwersytetu 5
Rzemieślnicy 2
Śludzy 3
Urzędnicy publiczni 8
Urzędnicy prywatni 18
Właściciel większych posiadłości 1
Właściciele realności miejskich 4
	Razem . . . 130

4. Według wyznania religijnego było:	
rzymsko-katolickiego	27
ewangelickiego	3
anglikańskiego	1
mojżeszowego	99
	Razem . . . 130

5. Według języka ojczystego było:	
Polek	130

6. Wiek uczenic:	
Kurs I. przygotowawczy:	
Lat 12	2
" 13	11
" 14	7
" 15	4
" 16	3
	Razem . . . 27

Klasa VIII.:	
Lat 18	5
" 19	5
" 21	1
	Razem . . . 11

VI.

Wykaz książek na rok szkolny 1906/7.

	Klasa I.	Kor. h.
1. Religia rz. kat. Wielki katechizm religii katolickiej dla szkół średnich diecezji krakowskiej. Kraków, 1903		—60
2. Język polski. Małeki, Gramatyka języka polskiego szkolna. Wyd. 9 i 10. Lwów, 1906 Opr.		2:40
Próchnicki i Wójcik. Wypisy polskie dla I. klasy. Wyd. 3 i 4. Lwów, 1905 Opr.		1:50
3. Język niemiecki. German i Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla I. klasy. Wydanie 6. Lwów, 1906 Opr.		1:80

- | | | |
|---|------|------|
| 4. Historia polska. Rawer, Dzieje ojczyzny. Wyd. 3. Lwów, 1904 | Opr. | 2.— |
| 5. Geografia. Romer, Geografia. Lwów, 1904 | | 1:40 |
| 6. Matematyka. Kranz I. Arytmetyka i Algebra. Część I. na klasę I. i II. Kraków, 1904 | | 1:80 |
| 7. Historia naturalna. Nusbaum-Wiśniowski. Wiadomości z zoologii dla niższych klas szkół średnich. Lwów, 1904 | | 3:20 |

KLASA III. (I. kurs przygotowawczy).

- | | | |
|--|------|------|
| 1. Religia. Ks. Dąbrowski. Historia biblijna starego zakonu. Wyd. 1—4. Stanisławów, 1899 | Opr. | 1:40 |
| Historia biblijna nowego zakonu. Wyd. 1—3. Stanisławów, 1902 | Opr. | 1:60 |
| 2. Język łaciński. Samolewicz. Zwięzła gramatyka języka łacińskiego. Wyd. 2—5. Lwów, 1903 | Opr. | 1.— |
| i Samolewicz-Sołtysik. Gramatyka języka łacińskiego. Część II. Wyd. 5—7. Lwów, 1901 | Opr. | 2:40 |
| Steiner-Scheidler. Ćwiczenia łacińskie dla I. klasy. Wyd. 4 oprac. przez A. Frączkiewicza i F. Próchnickiego. Lwów, 1905 | Opr. | 1:50 |
| — Toż dla II. klasy | Opr. | 2.— |
| 3. Język grecki (w II. półroczu). Ćwikliński. Gramatyka języka greckiego. Wyd. 3. Lwów, 1902 | Opr. | 3:40 |
| Taborski-Winkowski. Ćwiczenia greckie. Lwów, 1905. Wyd. 2. | Opr. | 2:80 |
| 4. Język polski. Gramatyka jak w klasie I. Czubek-Zawiliński. Wypisy polskie dla klasy III. Lwów, 1904. Wyd. 2. | Opr. | 2.— |
| 5. Język niemiecki. German i Petelenz. Ćwiczenia niem. dla klasy III. Wyd. 3. Lwów, 1902 | Opr. | 2:40 |
| Jahner, Deutsche Grammatik. Wyd. 2. Lwów, 1903 Opr. | | 2:20 |
| 6. Geografia i historia powszechna. Baranowski i Dziedzicki. Geografia powszechna. Wyd. 6—9. Lwów, 1902 | Opr. | 2:80 |
| Semkowicz. Opowiadania z dziejów powszechnych Część I. Wyd. 1—2. Lwów, 1901 | Opr. | 2.— |

- | | |
|--|-----------|
| 7. Historia polska. Książka jak w klasie I. | |
| 8. Matematyka. Książka jak w klasie I. i Kranz Arytmetyka i Algebra Część II. Kraków, 1904 | Opr. 1·80 |
| 9. Historia naturalna. Nowicki-Limbach. Zoologia. Lwów, 1903 | Opr. 2·20 |
| Rostafiński. Botanika na kl. niższe. Lwów, 1904 | Opr. 2·30 |

KLASA IV. (II. kurs przygotowawczy).

- | | |
|---|-----------|
| 1. Religia. Ks. Jougan. Liturgika. Wyd. 1—2. Lwów, 1899 | Opr. 1·40 |
| Katechizm jak w klasie I. | |
| 2. Język łaciński. Gramatyka jak w klasie III. Cornelius Nepos w wyd. Kłaka. Caesar, Commentarii de bello Gallico w wyd. Bednarskiego. Próchnicki. Ćwiczenia łac. dla klasy III. Wyd. 2—4. Lwów, 1903 | Opr. 1·60 |
| Próchnicki. Ćwiczenia łac. dla klasy IV. Wyd. 1—3. Lwów, 1905 | Opr. 2— |
| 3. Język grecki. Książka jak w klasie III. | |
| 4. Język polski. Gramatyka jak w klasie I. Czubek - Zawiliński. Wypisy polskie dla IV. klasy. Wyd. 1—2. Lwów, 1906 | 2·40 |
| 5. Język niemiecki. German-Petelenz. Ćwiczenia niem. dla klasy IV. Wyd. 3. Lwów 1904 | Opr. 2·60 |
| Gramatyka jak w klasie III. | |
| 6. Geografia i historia powszechna. Geografia jak w klasie III. Semkowicz. Opowiadania z dziejów powszechnych. Część II. Wyd. 1—2. Lwów, 1905 | 2— |
| Toż. Część III. Wyd. 2. Lwów, 1899 | 2— |
| Benoni-Majerski. Geografia austro-węgierskiej monarchii. Wyd. 2—4. Lwów, 1903 | Opr. 1·20 |
| 7. Matematyka. Arytmetyka jak w klasie III. Jamrógiewicz. Geometria pogładowa. Wyd. 2 i 3. Lwów, 1901 | Opr. 2— |

8. *Historia naturalna* (w II. półroczu).
Wiśniowski. Wiadomości z mineralogii dla klas niższych. Lwów, 1903 Opr. 1:60
9. *Fizyka i chemia*. Kawecki i Tomaszewski. *Fizyka dla niższych klas szkół średnich*. Wyd. 3—4. Kraków, 1904 Opr. 2:—
Tomaszewski. *Chemia*. Wyd. 2—4. Kraków, 1905 —:70

KLASA V.

1. *Religia*. Ks. Jeż. *Nauka wiary*. Cz. I. Kraków 1899 Opr. 2:—
2. *Język łaciński*. Gramatyka jak w klasie III.
Livius, wydał Zingerle-Majchrowicz.
Ovidius, wydał Skupniewicz.
3. *Język grecki*. Gramatyka jak w klasie III.
Fiderer. *Chrestomatya z pism Xenofonta*. Wyd. 1—3. Lwów, 1902 Opr. 2:40
Homera *Iliada*. Część I. wydał Scheindler-Sołtysik.
4. *Język polski*. Próchnicki F. *Wzory poezyi i prozy*. Wyd. 1—2. Lwów, 1900 Opr. 3:—
5. *Język niemiecki*. Dr. J. Ippoldt u. Adolf Stylo, *Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen*. I. Teil. V. Klasse. Lwów, 1905 4:—
6. *Geografia i historia powszechna*. Zakrzewski. *Historia powszechna*. Część I. Wyd. 1—4. Kraków, 1902 Opr. 2:40
F. W. Putzgera *Atlas historyczny*, opracowali Z. Lewicki i Wł. Bojarski. Wiedeń, 1903 Opr. 4:50
7. *Matematyka*. Dziwiński. *Zasady algebry*. Wyd. 2. Lwów, 1898 Opr. 3:60
Močnik-Maryniak. *Geometria dla wyższych klas*. Wyd. 5. Lwów, 1902 Opr. 4:—
8. *Historia naturalna*. Wiśniowski. *Mineralogia i geologia*. Lwów, 1902 2:50
Rostafiński. *Botanika szkolna dla klas wyższych*. Wyd. 2. Kraków, 1901 3:—

KLASA VI.

Kor. h.

1. Religia. Ks. Jougan. Dogmatyka szczegółowa. Lwów, 1901 Opr. 2—
2. Język łaciński. Gramatyka jak w klasie III. Sallustius, Bellum Iugurthinum, wyd. Sołtysik. Vergilius, wydał Eichler-Rzepiński. Cicero, In Catilinam, or. wydał Nohl-Bednarski.
3. Język grecki. Gramatyka jak w klasie III. Xenofont jak w klasie V. Homera Iliada. Część I. i II. Wyd. Scheindler-Sołtysik. Herodot, wydał Terlikowski.
4. Język polski. Tarnowski i Wójcik. Wypisy polskie. Część I. Wyd. 3. Lwów, 1903 Opr. 3:30
5. Język niemiecki. Dr. J. Ippoldt u. A. Stylo. Deutsches Lesebuch für die oberen Klassen der galizischen Mittelschulen II. Teil. VI. Klasse. Lwów, 1906 4—
Goethe Hermann u. Dorothea; Götz v. Berlichingen i Grillparzer, D. Ahnfrau., w wyd. Graesera.
6. Geografia i historia powszechna. Zakrzewski. Historia powszechna. Część I. Wyd. 1—4. Kraków, 1902 Opr. 2:40
Toż. Część II. Wyd. 1—4. Kraków, 1906 Opr. 2:40
Lewicki. Zarys dziejów Polski i krajów ruskich. Wyd. 1—3. Kraków, 1901 Opr. 2—
Atlas historyczny jak w klasie V.
7. Matematyka jak w klasie V. Kranz J. Logarytmy. Kraków, 1902 1:20
8. Historia naturalna. Petelenz. Zoologia dla klas wyższych szkół średnich. Wyd. 1—2. Lwów, 1900 Opr. 3—

KLASA VII.

1. Religia. Ks. Szczeklik. Etyka katolicka. Wyd. 3. Tarnów, 1903 Opr. 1:80
2. Język łaciński. Gramatyka jak w klasie III. Cicero, in Catil., or. wyd. Nohl-Bednarski. Laelius, wyd. Schiche-Rzepiński.

- In Verrem, wyd. Jędrzejowski.
 Vergilius, wyd. Eichler-Rzepiński.
3. Język grecki. Gramatyka jak w klasie III.
 Homera Odyssea, wyd. Christ-Jezienicki.
 Demostenes, wydanie Wotke-Schmidt.
4. Język polski. Tarnowski i Wójcik. Wypisy polskie.
 Część I. Wyd. 3. Lwów, 1903 Opr. 3:30
 Tarnowski i Próchnicki. Wypisy polskie. Część II.
 Wyd. 1—3. Lwów, 1906 Opr. 3:60
5. Język niemiecki. Petelenz-Werner. Deutsches Lese-
 buch für die VII. Klasse. Lwów, 1893 Opr. 3:30
 Schiller: Braut v. Messina; Goethe: Iphigenie auf
 Tauris. Wyd. Graesera.
6. Geografia i historia powszechna. Zakrzew-
 ski. Historia powszechna. Część III. Wyd. 1—2. Kra-
 ków, 1903 Opr. 2:80
 Lewicki jak w klasie VI.
 Atlas historyczny jak w klasie V.
7. Matematyka. Dziwiński, jak w klasie VI.
 Močnik-Maryniak, jak w klasie VI.
 Kranz, Logarytmy jak w klasie VI.
 Kranz, Zbiór zadań matematycznych dla klas wyż-
 szych. Wydanie 1 i 2. Kraków, 1905 3:50
8. Fizyka. Kawecki i Tomaszewski. Fizyka dla wyższych
 klas. Wyd. 3. Kraków 1904 Opr. 3:40
 Tomaszewski. Chemia. Wyd. 2—4. Kraków 1905 —:70
9. Propedeutika filozofii. Nuckowski. Początki
 logiki ogólnej, 1903 Opr. 2:—

KLASA VIII.

1. Religia. Ks. Jougan. Historia kościoła katolickiego.
 Wyd. 1 i 2. Lwów, 1900 Opr. 2:—
2. Język łaciński. Gramatyka jak w klasie III.
 Horatius, wyd. Dolnicki i Librewski.
 Tacitus, wyd. Müller-Staromiejski. (Historiae Annales).

Kor. h.

3. Język grecki. Gramatyka jak w klasie III.
Platona Apologia Sokratesa i Kryton, wyd. Kral.
Sofoklesa Antygona (Elektra), wyd. Schubert-Majchrowicz. i Homera Odyssea jak w klasie VII.
4. Język polski jak w klasie VII.
5. Język niemiecki. Petelenz-Werner. Deutsches Lesebuch für die VIII. Klasse. Lwów, 1894 . . . Opr. 4:40
Schiller: Wallenstein; Goethe: Egmont. Wyd. Graesera.
6. Geografia i historia powszechna. Zakrzewski jak w klasie V. i VII.
Lewicki jak w klasie VI.
Głębiński-Finkel. Historia i statystyka austro-węgierskiej monarchii. Wyd. 1—2. Lwów, 1904 . . . Opr. 2—
7. Matematyka jak w klasie VII.
8. Fizyka jak w klasie VII.
9. Propedeutyka filozofii. Lindner-Kulczyński.
Wykład psychologii. Kraków, 1895 Opr. 2—
Podręczniki do nauki języka francuskiego wskaże nauczyciel

VII.

Fundusz pomocy dla ubogich uczenic.

Z początkiem roku szkolnego 1905/6 podjęło grono nauczycielskie myśl założenia pomocy dla ubogich uczenic.

Na ten cel wpłynęła w ciągu roku szkolnego od grona nauczycielskiego i od innych osób kwota 208 K. 12 h.

Z tego funduszu otrzymało wsparcie w ciągu roku szkolnego uczenic 5 w kwocie 160 K. — h.

Pozostaje zatem w kasie 48 K. 12 h.

Szlachetnym ofiarodawcom składa dyrektor imieniem uczenic za tę pomoc podziękowanie.

VIII.

Kronika Zakładu.

Dziesiąty rok istnienia Zakładu świadczy wymownie nie tylko o potrzebie średniej szkoły żeńskiej z programem gimnazjalnym, lecz także o żywotności Zakładu. Szkoła ta rozwijała się wśród rozmaitych przeciwności, zarzutów i trudności, a mimo te wszystkie przeszkody, spełniła ona i spełnia swoje zadanie sumiennie i zmierza trzeźwo do celu, jaki sobie wytknęła przed laty dziesięciu. Sprawozdanie dziesiąte dyrektora przedstawia zakres nauki w roku szkolnym 1905/6 i daje obraz żywotności i rozwoju Zakładu.

Rok szkolny 1905/6 rozpoczął się dnia 4. września 1905. nabożeństwem odprawionem w kościele św. Anny. Nauka szkolna regularna rozpoczęła się dnia 11. września. W dniach od 5—10. września odbywały się egzamina wstępne i poprawcze.

Dnia 4. października z powodu Imienin Najjaśniejszego Pana nie było nauki szkolnej.

Dnia 16. października uczennice Zakładu brały udział w uroczystym nabożeństwie, odprawionem na Wawelu, za spokój duszy nieśmiertelnej pamięci Tadeusza Kościuszki.

Dnia 29. listopada uczęły uczennice rocznicę listopadową 1830 r. uroczystym wieczorkiem o godz. 4 po południu z następującym programem :

1) „Boże coś Polskę“, „Z dymem pożarów“ — Chór. 2) Słowo wstępne — wypowiedziała uczennica klasy VIII. 3) Mickiewicza. „Reduta Ordonu“ — Deklamacya. 4) „Warszawianka“, „Jeszcze Polska nie zginęła“ — Chór. 5) Wyspiański: Urywek z „Wyzwolenia“ — Deklamacya. 6) „W rocznicę powstania“ — Chór. 7) Asnyk: „Baśń tęczowa“ — Deklamacya.

Na zakończenie uroczystości udały się uczennice pod przewodnictwem nauczycielek pod pomnik Mickiewicza i na kamień Kościuszki, gdzie odśpiewały pieśni narodowe.

Dnia 18. grudnia odbył się staraniem uczennic uroczysty wieczorek ku czci A. Mickiewicza o godz. 4 po południu z następującym programem :

1) Kantata na cześć Mickiewicza — Chór. 2) Stowo wstępne — wypowiedziała uczenica klasy VIII. 3) Simonetti: „Madrigale“ — Skrzypce solo. 4) Mickiewicz: „Przed pomnikiem Piotra W. — Deklamacya. 5) Reinhold: „Impromptu“ — Fortepian. 6) „Pieśń strzelców“ — Chór. 7) Mickiewicz: „Koza, kózka i wilk“ — Deklamacya. 8) „Wilia naszych...“ — Chór. 9) Gall: „Gdybym był młodszy, ach pragnąłbym umierać tak“ — Śpiew solo. 10. „Zosia i Telimena“ (ks. V.), „Polska zmartwychwstająca“ — Żywe obrazy.

Uroczystość tę zakończył przemówieniem do uczenic prof. Dr. Stanisław Zathy.

Dnia 22. stycznia 1906 obchodziły uczenice rocznicę powstania styczniowego 1863 wieczorkiem z urozmaiconym programem o godz. 5 po południu.

Dnia 5. marca wzięły uczenice wyzn. mojżeszowego udział w nabożeństwie żałobnem, odprawionem w synagodze, za poległych.

Dnia 24. marca, jako w rocznicę złożenia przysięgi T. Kościuszki, wzięły uczenice udział w nabożeństwie, odprawionem w kościele N. P. Maryi.

Dnia 7. kwietnia odbył się staraniem uczenic wieczorek na rzecz Towarzystwa Szkoły ludowej o godz. 5 po południu z następującym programem:

1) Noskowski: a) „Kukułka“, b) „Żuczek“ — Chór. 2) Kornarski: „Chłopska dola“ — Deklamacya. 3) Lenartowicz: „Prządki — Chór. 4) Sofokles: Scena z „Antygony“ po polsku, chóry po grecku. 5) „Rezygnacya Daniela“ — Skrzypce solo. 6) Kono-pnicka: „Przed sądem“ — Deklamacya. 7) „Taniec Westalek“ — Żywy obraz.

W ciągu roku szkolnego przystępowały uczenice wyzn. kat. trzy razy do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza, a to na początku roku, przed Wielkanocą i przy końcu roku szkolnego. W dniach od 20—22. marca odbywały uczenice rekolekcyje wielkanocne w kaplicy OO. Zmartwychwstańców pod kierownictwem O. Bakanowskiego. Nadto kurs II. przygotowawczy pod przewodnictwem ochmistrzyni, a za łaskawem przyzwoleniem ks. proboszcza kościoła św. Anny, oglądał w zakrystyi przybory kościelne, uzupełniając w ten sposób naukę liturgiki.

Od dnia 9. do 14. lutego odbył lustrację Zakładu c. k. krajowy inspektor WP. Dr. Ludomił German.

W dniach od 7. do 12. maja odbył się piśmienny, a w dniach 18. i 19. czerwca ustny egzamin dojrzałości w gimnazyum św. Anny (zob. sprawozdanie, rozdz. X.).

Zakład nie poprzestawał na nauce szkolnej, lecz starał się także o to, aby uczenice, wiadomości nabyte w szkole, rozszerzały i nauką je poglądową pogłębiały. W tym celu zwiedzały uczenice pod kierownictwem członków grona nauczycielskiego ważniejsze świątynie, gabinety, muzea, oglądały zbiory i pamiątki Krakowa, uczęszczały pod opieką ochmistrzyni i nauczycielek do teatru na stosowne i klasyczne utwory dramatyczne. Wszystkie klasy zwiedzały zamek na Wawelu i Katedrę, klasy poszczególne Muzeum archeologiczne, Muzeum narodowe, Bibliotekę Jagiellońską, gabinet mineralogiczny.

Zabytki sztuki starożytnej i średniowiecznej, ważniejsze epizody z dziejów ojczystych ilustrowano w szkole obrazami świetlnymi.

Zakład dbał także o rozwój fizyczny swoich uczenic. Czas wolny od nauki spędzały uczenice pod nadzorem na wolnem powietrzu w parku Dra Jordana (grając np. w tenisa). Nadto odbywały w towarzystwie ochmistrzyni członków grona naucz. i dyrektora wycieczki w bliższe i dalsze okolice Krakowa, np. na kopiec Kościuszki, do Kalwaryi (d. 16. maja), do Tenczynka (d. 24. maja). Wycieczki te miały także charakter naukowy, profesor historyi naturalnej objaśniał przy tej sposobności i opowiadał ciekawe zjawiska z życia zwierząt i roślin.

Dnia 3. maja jako w rocznicę konstytucyi 3-go maja nie było nauki szkolnej.

W ciągu roku szkolnego nastąpiły w gronie nauczycielskiem następujące zmiany w rozkładzie przedmiotów. Nauczyciel Marszałek otrzymał na własne żądanie zmniejszenie liczby godzin. Naukę j. greckiego objął po nim w kl. VI. i VII. prof. Pazdanowski, a naukę języka greckiego na kursie II. przygotowawczym objął dyrektor. Nauczyciel Glatman objął naukę j. niemieckiego na kursie I. przyg., a w klasie VI. naukę j. niemieckiego prof. Bobrzyński.

Dnia 31. maja b. r. otrzymała p. Stefania Tatarówna, nauczycielka tutejszego Zakładu, stopień doktora filozofii. Jest to

pierwsza promocyja kobiety w Uniwersytecie Jagiellońskim. Na promocyi obecne były uczennice gimnazjum z nauczycielkami, profesorami i dyrektorem Zakładu, oraz liczny zastęp koleżanek i przyjaciółek promowanej. Z ramienia senatu brali udział w promocyi rektor ks. Pawlicki, dziekan wydziału filoz. prof. Dr. Sternbach, prof. Dr. Rostafiński, który odczytał rotę ślubów doktorskich i kilku profesorów Uniwersytetu. Po złożeniu przez p. Tatarównę ślubów wyrażono pierwszemu w Krakowie promowanemu doktorowi-kobiecie serdeczne życzenia. Od uczennic otrzymała p. Tatarówna kilka bukietów.

Rok szkolny 1905/6 zakończono dnia 26. czerwca rozdaniem świadectw.

IX.

Ogłoszenie.

Wpisy uczennic do I-szej szkoły gimnazjalnej żeńskiej przy ulicy Wolskiej 13 na rok szkolny 1906/7 odbywać się będą przed wakacjami w dniach 28., 29. i 30. czerwca od godz. 9—12 przed południem w kancelaryi dyrektora, ul. Wolska L. 13, I. piętro.

Równocześnie będą się odbywały egzamina wstępne.

Uczennice, chcące uzyskać przyjęcie do I. klasy gimnazjalnej niższej, muszą przy wpisie przedłożyć: *a)* metrykę urodzenia na dowód, że ukończyły 10-ty rok życia albo ukończą go przed 1. stycznia 1907; *b)* świadectwo szkoły publicznej lub prywatnej, do której uczęszczały; *c)* nadto mają uczennice poddać się egzaminowi wstępnemu, który ma wykazać znajomość czytania, pisania po polsku i po niemiecku, oraz czterech działań liczbami całkowitemi. Na podstawie świadectwa szkolnego z postępowaniem dobrym może być uczennica od egzaminu wstępnego uwolnioną. Nowo utworzona klasa I. pozostaje z następnymi klasami w organicznym związku, a głównym jej zadaniem rozwój myślenia, rozbudzenie poczucia i miłości języka ojczystego oraz zmysłu obserwacyjnego. Dzieci uczyć się będą głównie w szkole z wykładu nauczycieli, nauka urozmaicona i uplastyczniona będzie największą ilością okazów

naukowych, obrazami świetlnymi, wycieczkami, przechadzkami itp. Liczba godzin wykładowych wynosi 22 godzin tygodniowo. Przedmioty obowiązkowe są następujące: religia (2 g.), j. polski (5 g.), j. niemiecki (4 g.), historia (1 g.), geografia (3 g.), matematyka (2 g.), historia naturalna (3 g.), rysunki (2 g.). Przedmioty nadobowiązkowe: śpiew (1 g.).

Uczenice chcące uzyskać przyjęcie do klasy III. (dawniej na I. kurs przygotowawczy) muszą przy wpisie przedłożyć: *a)* metrykę urodzenia na dowód, że ukończyły 12-ty rok życia, albo ukończą go przed 1. stycznia 1907; *b)* świadectwo szkoły publicznej lub prywatnej, do której uczęszczały; *c)* nadto poddawać się mają egzaminowi wstępnemu.

Zakres wymagań przy egzaminie wstępnym do klasy III. (na I. kurs przygotowawczy) jest następujący:

a) Z nauki religii: Znajomość historii biblijnej i katechizmu.

b) Z języka polskiego: Czytanie płynne i wyraziste, objaśnienie przeczytanych ustępów pod względem treści i związku myśli; opowiadanie treści. Z gramatyki: znajomość odmian, tudzież zdania pojedynczego i złożonego z rozbiorem jego części składowych pod względem składni zgody i rządu; poprawne napisanie dyktatu.

c) Z języka niemieckiego: Czytanie płynne i zrozumiałe; zasób wyrazów z zakresu pojęć uczniom znanych i dość poprawne wyrażanie się o rzeczach codziennego życia. Z gramatyki: znajomość odmiany rodzajników, imion, czasowników słabych i najzwyczajniejszych mocnych; poprawne napisanie niezbyt trudnego dyktatu.

d) Z rachunków: Biegłość w czterech działaniach liczbami całkowitemi i ułstkami zwyczajnymi i dziesiętnymi; pewność w tabliczce mnożenia; stosunki i proporcye z zastosowaniem do potrzeb codziennego życia; znajomość miar i wag metrycznych.

Od egzaminu wstępnego mogą być uczenice uwolnione na podstawie dobrego świadectwa ze szkół wydziałowych.

Przy wpisie uczenicy winien być ojciec albo matka lub opiekun.

Wpisowe od nowo wstępujących do Zakładu uczenie wynosi 10 koron. od innych 5 koron

Oplata szkolna wynosi od uczenic dla I. klasy niższej 150 koron rocznie, którą w ratach miesięcznych po 15 koron z góry złożyć należy.

Oplata szkolna dla uczenic innych klas od III. klasy (I. kurs przyg.) począwszy wynosi 200 koron rocznie, którą w ratach miesięcznych po 20 koron z góry złożyć należy.

Uczenice, które nie zamierzają zdawać egzaminu dojrzałości, mogą się uwolnić od nauki jednego lub obu języków klasycznych.

Wpisy powakacyjne odbędą się w dniach 30. i 31. sierpnia i 1. września roku szkolnego 1906/7.

Nauka rozpoczyna się 4. września.

X.

Egzamin dojrzałości.

Egzamin dojrzałości piśmienny uczenic klasy VIII. odbył się w gimnazyum św. Anny w dniach od 7 do 12 maja b. r.

Tematy zadań maturalnych:

1. Polski: Poprzec przykładami z dziejów zdanie Skargi: „Co rozumem, pilnością i cnotą stanęło, to się nierozumem, nie dbałością i złością ludzką obala“.
2. Niemiecki: Über den Beinamen „Der Grosse“ im Allgemeinen und den des polnischen Königs Kasimir im besondern.
3. Polsko-łaciński: Z Krasickiego „Kato Utyceński“.
4. Łacińsko-polski: Tacitus Annal. VI. 8.
5. Grecki: Plato, Phaedrus 59.
6. Matematyczny: a) Pożyczkę 200,000 Kor. ma się spłacić ratami w 40 latach płatnemi na końcu każdego roku. Jakie będą te raty, jeżeli się liczy procent składany po 4%? b) Obliczyć objętość wycinka kuli, jeżeli kąt środkowy przecięcia osiowego $\alpha = 56^{\circ} 48' 24''$, a wysokość stożka przynależnego $w = 12$ cm.? c) Z ogniska elipsy $144x^2 + 400y^2 = 57600$, które leży po stronie dodatniej osi odcinków, zatoczyć koło promieniem równym połowie mimośrodu i obliczyć spółrzedne punktów przecięcia się koła z elipsą.

Ustny egzamin dojrzałości odbył się w gimnazyum św. Anny pod przewodnictwem c. k. inspektora krajowego JW Pana Dra Ludomiła Germana w dniach 18 i 19 czerwca b. r.

Do egzaminu przystąpiło 11 uczenic, z tych 2 nadzwyczajne.

Świadectwo dojrzałości otrzymały:

1. Ameisenówna Gizela.
2. Aronsohnówna Klara (z odzn.).
3. Bujwidówna Kazimira.
4. Krengelówna Malwiną.
5. Landauówna Barbara (z odzn.).
6. Landauówna Róża (z odzn.).
7. Landwirthówna Róża (z odzn.).
8. Młodowska Stefania.
9. Rappaportówna Felicya.
10. Steinbergówna Malwiną.

Reprobowano na rok 1 uczenicę nadzwyczajną.

Z 10 maturzystek udaje się na Wydział filozoficzny 6, na Wydział medycyny 4.



XI.

**Klasyfikacya uczenic za II. półrocze roku
szkolnego 1905/6.**

KURS I. PRZYGOTOWAWCZY.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały :

Bannetówna Dorota
Binzerówna Karolina
Buzkówna Kornelia
Całczyńska Karolina
Deichesówna Jadwiga
Horowitówna Lila

Müllerówna Stanisława
Prokocimerówna Stefania
Reichówna Eugenia
Schornsteinówna Helena
Timoftiewiczówna Helena.

Stopień pierwszy otrzymały :

Abelesówna Ewa
Ameisenówna Irena
Anisfeldówna Franciszka
Baderówna Łucya
Bieniaszówna Wiktorya
Binzerówna Zofia
Fürstówna Ela
Grünerówna Antonina

Hofówna Rozalia
Horowitówna Bianka
Kräutlerówna Zofia
Müllerówna Wanda
Peiperówna Wanda
Skwarczyńska Helena
Tillesówna Stefania
Treitlówna Ewa

KURS II. PRZYGOTOWAWCZY.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały :

Bujwidówna Jadwiga
Gutterówna Rozalia
Joffe'ówna Luba
Kehlhofferówna Zofia
Landauówna Regina
Rosenbuszówna Wanda

Schönmanówna Salomea
Skulska Marya
Torbeówna Flora
Torbeówna Róża
Tłumakówna Klara.

Stopień pierwszy otrzymały :

Blauówna Karolina
Drozdowska Wanda

Głębicka Stanisława
Jakobsohnówna Marya

Jędrzejowska Marya
Kowalczykówna Marya
Langrockówna Wiktorya
Lipschützówna Regina
Palmiówna Bronisława

Parczyńska Marya
Rakowerówna Felicya
Rebenówna Felicya
Strzałkowska Zofia

KLASA V.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Amsterówna Augusta
Aaronsonówna Berta
Fischlerówna Regina
Hartmanówna Stefania
Hirschthalówna Salomea
Jeziorska Zofia
Kornreichówna Salomea
Mahlerówna Gizela
Maschlerówna Gizela
Moszyńska Zofia

Nehmerówna Anna
Oderfeldówna Józefa
Putermanówna Marya
Rosenblattówna Karolina
Rosenblattówna Marya
Silberbachówna Marya
Steifówna Cecylia
Weindlingówna Rozalia
Witkowska Marya.

Stopień pierwszy otrzymały:

Godfriedówna Rozalia
Goldhaarówna Lila
Grossingerówna Ewa
Grünbergówna Marya
Kleinhändlerówna Felicya

Lewandowska Władysława
Marguliesówna Anna
Reinerówna Celina
Süsskindówna Paulina
Wohlówna Anna

KLASA VI.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Głuchowska Marya
Heumanówna Eliza
Kragenówna Antonina
Loriówna Ernestyna
Menasché Stefania

Prokocimerówna Róża
Rebenówna Ada
Rosenblattówna Alicya
Rostówna Stefania
Torbeówna Karolina.

Stopień pierwszy otrzymały:

Bekermanówna Zuzanna
Brummerówna Ella
Bujwidówna Zofia
Eibenschützówna Helena
Ganzwolówna Marya
Landwirthówna Jadwiga

Mandłówna Jadwiga
Mazurkiewiczówna Halina
Nachtlichtówna Matylda
Silberfeldówna Jadwiga
Weissbergówna Bella
Wierzejska Marya.

KLASA VII.

Stopień pierwszy z odznaczeniem otrzymały:

Ameisenówna Fryderyka
Epsteinówna Maryla
Grünbergówna Kazimiera
Herschtalówna Laura
Kaufmanówna Laura
Kaufmanówna Zofia

Koschesówna Helena
Mendingerówna Matylda
Morozewiczówna Zofia.
Schnitzerówna Stefania
Silbersteinówna Ernestyna.

Stopień pierwszy otrzymały:

Eibenschützówna Bronisława.

Wynik egzaminu dojrzałości zob. rozdział X. str. 59.

Michał Frąckiewicz

dyrektor.

